Nr. 198. NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM. Kraków, Niedziela 3 Września 1922. Rok XLI.

NOWA REFORMA

„Nowa Reforma" wychodzi codziennie rano.

Prenumerata wynosi:

	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
W miejscu	15600 Mk	7800 Mk	3900 Mk	1300 Mk
z odnoszeniem do domu	18000 „	9000 „	4500 „	1500 „
W Polsce:				
z przesyłką pocztową	18000 „	9000 „	4500 „	1500 „
W innych państwach	30000 „	15000 „	7500 „	2500 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracji „Nowej Reformy" w Krakowie.

Redakcja: ulica Jagiellońska 10. Administracja: ul. św. Anny l. 3.
Telefon Redakcji 41. Administracji 241. Dla rozmów zamiejscowych 1572.
Nr P. K. O. 140.956; Konto Ziemski Bank Kredytowy w Krakowie.
Rękopisów nadsyłanych Redakcja nie zwraca.
Cena numeru pojedynczego wszędzie 60 Mp.

Prenumeratę przyjmują: Administracja „Nowej Reformy" ul. św. Anny 3. Biuro dzienników i księgarnia „Ruch" (Dawid) J. Hopsas i A. Salamon, ulica Szczepańska 9 Biuro M. Hopsas, ul. Jagiellońska l. 7 i wszystkie krajowe i zagraniczne biura dzienników. Ogłoszenia przyjmują: w Krakowie wszystkie biura dzienników i ogłoszeń. W Warszawie Reklama polska, Jasna 10, R. Mosse, Marszałkowska 124; L. i K. Motel i Ska ul. Marszałkowska 130; L. Blusztejn, Marszałkowska 130, S. Brzozowski, Fredry 4, T. Piotrowski, Marszałkowska 115, Wielkopolska agencja reklamy, Kraków, Plac... 71, Unger, Szatorska 13, M. J. Freid, Rymarska 14, Mielżyński i Walenty biuro ogłoszeń Galerja Luxemburga, J. Librod, Marszałkowska 118; w Poznaniu Polska agencja reklamy „Par", Zwierzyniecka 8, Wielkopolska agencja reklamy, Plac Wolności 18; w Wilnie S. Jatan, Niemiecka 3, Jasny Grabowski; Wielka 96; we Lwowie St. Sokołowski, biuro dzienników H. Bachstab, M. Brück; we Wiedniu R. Mosse, M. Dukes Nachf., Haasenstein et Vogler, H. Schalek, Bock et Herzfeld, E. Braun, J. Danneberg, J. Rafael, Oest. Anzeige-Ges. „Ifra", Wollzeile 12, „Inges", Franz-Josef Kai 7; w Berlinie „Ala", Krausenstr. 38.

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracja „Nowej Reformy" za opłatą od miejsca wiersza milimetrowego za raz Mk 250·—. Za układ tabelaryczny, cyfrowy, skombinowany o 50 procent drożej. — Nekrologi Mk 80 za miejsce wiersza. — Nadesłane po Mk 130·— od wiersza milimetrowego. — Głosy publiczne po Mk 160·— od wiersza. Na pierwszej stronie 250 Mk od wiersza. Drobne ogłoszenia po 30 Mk od słowa, dla poszukujących pracy 20 Mk. — Załączniki do „Nowej Reformy" (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się według umowy.

O rolę demokracji

Kraków, 2 września.

Czem jest w dobie obecnej demokracja? Na czem polega? Jakie ma cele i zadanie? Pytania te stawiane są często, jakkolwiek jasna i uczciwa odpowiedź na nie staje się coraz bardziej naglącą.

Jest oczywistem, że między demokracjami z czasów Świętego przymierza a demokracjami z czasów Ligi narodów, zachodzić muszą pewne zasadnicze różnice. Demokracje w państwach feudalno-monarchicznych musiały mieć zupełnie odmienną treść, niż obecnie w republikach ludowych, opartych na zasadzie suwerenności ludu i wyposażonych w systemy reprezentacyjne, zbudowane na zasadach najszerszego możliwego równouprawnienia.

Jednem słowem stoi otworem kwestja, czem jest dzisiaj demokracja we współczesnej republice ludowładczej? Jakie powinny być cele współczesnej polityki demokratycznej?

Pytanie to postawił sobie zasłużony polityk i mąż stanu polski p. Aleksander Lednicki, który w warszawskim »Tygodniu Polskim« (Nr. 35) daje na nie obszerną i trafnie motywowaną odpowiedź.

I jakkolwiek p. Lednickiemu nie udało się w jednym artykule wyczerpać tej ogromnej kwestji, o co się sam zupełnie nie kusił, to jednak zdołał on wypowiedzieć szereg poglądów, które zasługują na baczną uwagę.

P. Lednicki nawiązuje do pięknych i mądrych słów naszego filozofa, Augusta Cieszkowskiego (»Ojcze Nasz« str. 160):

»Cóżeż więc dziś potrzeba? Oto już nie rewolucji żadnej — ale ewolucji. — Oto już nie wywrotu żadnego — lecz wielkiej budowy. Tak jest — nie wywracać, lecz budować, nie rozrzucać, lecz skupiać — nie rozrywać, lecz kojarzyć — nie wytępiać, ale wznosić — nie zaprzeczać, ale twierdzić — nie oddzielywać, ale działać, skracać, już nie niszczyć, ale tworzyć trzeba. Co tylko jest, to wszystko zda się — to wszystko da się żywotnie przerobić, utwierdzić, uzgodnić i zorganizować«.

Piękne te a głębokie słowa wielkiego myśliciela polskiego — pisze p. Lednicki — znakomicie streszczają zadania naszej epoki, która po wielkiej wojnie rewolucyjnej i niszczycielskiej z natury rzeczy musi być epoką tworzącą i zachowawczą zarazem. Wielka wojna światowa, była w swem założeniu wojną rewolucyjną: na ostrzu bagnetów niosły walczące narody hasła zburzenia istniejącego politycznego porządku i stworzenia życia Europy na nowych podstawach. Polska niepodległa, jedna z podstaw nowego politycznego porządku w Europie, jest tworem rewolucyjnym z tego punktu widzenia. A ten rewolucyjny charakter powstania nowej Polski potęguje się tem jeszcze, że towarzyszyły mu rewolucje polityczne w ścisłem znaczeniu tego słowa: rewolucja rosyjska w marcu 1917 r. i rewolucja niemiecka w listopadzie 1918 r.

Wyzwalając się z pod władzy okupantów, Polska z hasłem niepodległości narodowej połączyła hasła wolności politycznej i demokratyzmu i stworzyła ten ustrój demokratyczny, które inne narody zdobywały drogą walk rewolucyjnych.

Z tego wynika, że rola demokracji polskiej w dzisiejszej epoce po dokonanej już rewolucji, jest wybitnie z a c h o w a w c z a. Zadaniem jej jest z a c h o w a ć i u t r w a l i ć zdobycze tej rewolucji w stosunkach europejskich, której tworem jest dzisiejsza Polska zjednoczona, niepodległa, wolna i demokratyczna.

Zadaniem polskiej demokracji — obronić tę Polskę przeciwko prądom, zmierzającym do zniszczenia dzieła rewolucji.

Jakież są prądy?

Każda rewolucja powołuje do życia tendencje, zmierzające do zniszczenia nowego porządku: jedne destrukcyjne, będąc degeneracją rewolucji, burzą wogóle wszelkie podstawy porządku, drugie restauracyjne, dążą do przywrócenia dawnego porządku. Obserwujemy to i dziś w świecie powojennym: do zburzenia nowego porządku politycznego, wytworzonego przez wielką wojnę rewolucyjną, dążą: z jednej strony bolszewizm, który jest właśnie degeneracją rewolucji, a usiłuje wzniecić wszechświatowy pożar zniszczenia, a z drugiej strony Niemcy, które usiłują przywrócić porządek i granice przedwojenne. Reakcja monarchiczna w Niemczech, która pragnie dawnej potęgi Niemiec w przedwojennych granicach i przedwojennych stosunków wewnętrznych, jest najbardziej czystym i kompletnym wyrazem tendencji restauracyjnych w świecie dzisiejszym, tendencje takowe istnieją jednakże i w innych krajach w mniejszym lub większym stopniu. Istnieją i u nas w postaci naszej rodzimej reakcji, która chciałaby Polski niepodległej, ale bez rozbudzonych do życia mas ludowych, wyłamujących się z pod kierownictwa dawniej przodujących warstw społecznych.

Polska więc demokracja w obronie tworu rewolucyjnego, jakim jest Polska współczesna, ma do zwalczania prądy zarówno destrukcyjne, jak i restauracyjne, tak w polityce zewnętrznej, jak i w życiu wewnętrznem.

Polityka zagraniczna Polski demokratycznej musi być wybitnie pokojową, właśnie dlatego, że Polska zainteresowaną jest w utrzymaniu nowego porządku i że nowa wojna europejska, jeżeli wybuchnie, będzie wojną restauracyjną. Polityka wewnętrzna demokracji polskiej musi być też wybitnie pokojową i zachowawczą, albowiem chodzi jej o zachowanie i utrwalenie zdobytych praw. Wszelki dalszy postęp w kierunku demokratycznym możliwy jest tylko po utrwaleniu zdobytych pozycyj. I dlatego dziś hasła dobrze zrozumiałego postępu i demokratymu są hasłami zachowawczemi. Należy ten fakt zasadniczy uświadomić sobie należycie i wysnuć z niego wszelkie konsekwencje, aby utrzymać linję należytą polityki demokratycznej i do nowych zadań przystosować nowe metody działania. Metody te bowiem muszą ulec zmianie. Frazeologja rewolucyjna, wszelka demagogja, zrozumiałe i nieuniknione nawet w epoce rewolucyjnej, dziś w epoce pracy organicznej zupełnie nie licują z obecną rolą zachowawczą demokracji.

Jest zrozumiałem natomiast, że dziś do demagogji jest zmuszona uciekać się prawica. Często daje się u nas słyszeć żale, że prawica nasza nie zdradza cech istotnie zachowawczego stronnictwa: nie oszczędza autorytetu państwa, nie ma poszanowania władzy, używa metod demagogicznych i w walce partyjnej zapomina o interesie państwowym, o celu ogólno-narodowym. Ależ nasza prawica, tworząca obóz, dumnie zw. »narodowym« a właściwie tylko nacjonalistyczny, nie jest i nie może być w chwili obecnej stronnictwem prawdziwie zachowawczem, bo żywi właściwie tendencje nie zachowawcze, lecz restauracyjne. Wielką misję zachowawczą, którą konieczność dziejowa narzuca dziś nam, może podjąć z powodzeniem tylko stronnictwo istotnie demokratyczne, które interesy i nadzieje rozbudzonych do życia mas ludowych potrafi skojarzyć z wymaganiami patrjotyzmu, państwowości, kultury, ekonomji i rozwoju sił twórczych kraju.

Jakkolwiek, jak się wyżej już rzekło, powyższe uwagi wytrawnego polityka polskiego, nie wyczerpują wcale zagadnienia, czem w dzisiejszej naszej republice demokratycznej być powinna szczera demokracja, to jednak jeden z najważniejszych w tej kwestji zawartych problemów, rozwiązuje one równie śmiało jak trafnie.

Oto naczelnem zadaniem szczerej demokracji musi być zachowanie i utrwalenie wojny i rewolucji i to zdobyczy zarówno polityczno-narodowych jak społecznych.

Pod tym względem i o tyle demokracja współczesna powinna być istotnie — zachowawczą. Musi to jednak być zachowawczość całkowicie odmienną od tego, co się dotąd u nas nazywało tem mianem. Rozstrzygają tu nietylko cele lecz także m e t o d y polityki demokratycznej. O tych zaś wypadałoby przeprowadzić osobną dyskusję.

WYJAZD MIN. KAMIŃSKIEGO.

Warszawa, 1 września (Tel. wł.) Minister spr. wewnętrznych **Kamiński** wyjeżdża wkrótce na pewien czas z Warszawy. Zastępować go będzie wiceminister dr **Dunikowski**.

POWRÓT MIN. OLSZEWSKIEGO.

Warszawa, 1 września (Tel. wł.) Dziś rano przybył tu przewodniczący delegacji polskiej mieszanej komisji reewakuacyjnej z Moskwy minister pełnomocny **Olszewski** i przyjęty był przez premjera Nowaka, który odbył z nim godzinną konferencję.

POSEŁ PILTZ WRACA DO WARSZAWY.

Warszawa, 1 września (Tel. wł.) »Kurjer« donosi, że delegat rządu polskiego na konferencję w Pradze min. **Piltz otrzymał polecenie natychmiastowego powrotu do Warszawy** po ukończeniu konferencji. Przyjazd p. Piltza spodziewany jest w początku przyszłego tygodnia.

O STANOWISKO POSŁA POLSKIEGO W MOSKWIE.

Warszawa, 1 września (Tel. wł.) Kandydatura p. **Raczkiewicza**, wojewody nowogrodzkiego na posła polskiego w Moskwie upadła, natomiast stała się aktualną kandydatura obecnego posła w Rydze **dra Jodko-Narkiewicza**.

WICEMINISTER SKARBU FAJANS OBEJMUJE URZĘDOWANIE.

Warszawa, 1 września (Tel. wł.) Nowy wiceminister skarbu p. **Fajans** obejmie urzędowanie w poniedziałek.

Przerwanie obrad komisji reparacyjnej

Wiedeń, 1 września (PAT). »N. Fr. Presse« donosi z Paryża pod datą 31 sierpnia: Pierwsza część dzisiejszego posiedzenia komisji reparacyjnej była bardzo burzliwa tak dalece, że koło godziny 18 zachodziła nawet **obawa zerwania obrad**. Na początku posiedzenia **Bratbury** oświadczył, że ma polecenie **opuścić obrady i że odpowiedzialność za to składa na Francję**, jest bowiem zdania, że Francja przez swoje stanowisko niszczy jedyny organ, który mógłby rozwiązać trudności wynikające z traktatu wersalskiego. Przewodniczący Dubois zarządził **przerwanie** obrad i w międzyczasie odniósł się do Poincarego. Poincare oświadczył, że proponuje **odbycie głosowania nad projektem angielskim**. Po ponownem otwarciu obrad zarządzono głosowania nad wnioskiem angielskim. Wniosek ten **odrzucono głosami Francji i Belgji, a Włochy wstrzymały się od głosowania**. Następnie głosowano nad projektem belgijskim. Przed głosowaniem wystosowano do Duboisa zapytanie, czy Francja przyjmie decyzję komisji w tym kierunku. Dubois odpowiedział, że **może dać takie zapewnienie**. Projekt belgijski przyjęto **trzema głosami**. Z kolei Bratbury oświadczył, że **ma polecenie od Lloyda Georgea, aby bezzwłocznie udał się do Londynu i że wobec tego opuszcza posiedzenie**.

Francuski plan okupacji obwodu Ruhry

Berlin, 1 września (PAT). Paryski korespondent »Berliner Tageblattu« donosi swemu pismu, jakoby francuskie ministerstwa skarbu i wojny miały otrzymać rozkaz **przygotowania planu okupacji obwodu Ruhry**. Pozatem według doniesienia »L'Oeuvre« rząd francuski miał zapytać się oficjalnie w Brukseli, **jakie zarządzenia wojskowe**. W dobrze poinformowanych kołach twierdzą, że **rząd angielski przyjąłby taki krok Francji bardzo nieprzychylnie**.

Skandal z wycieczką nauczycieli warszawskich w Bułgarji

(Korespondencja „N. Ref.").

Warszawskie zapowiedzi. — Sofijskie przygotowania. Bezpłatne zwiedzenie całej Bułgarji. — Kongres nauczycielski w Sofji. — Niespodziewany zawód. — Brak wyjaśnień i odpowiedzi. — Oburzenie w całej Bułgarji. — Głosy prasy i rezolucja kongresu. — Podejrzenie o serbskie intrygi. — Politykomanja wszędzie. Ciężkie położenie poselstwa polskiego w Sofji. — Afera wycieczkowa a Targi Wschodnie. — Nieobliczalne szkody. — Sposób zadośćuczynienia. — Wtóra wycieczka na Wschodni Bałkan.

Sofja w sierpniu.

Nieproszona przez nikogo, jeszcze w czerwcu br. zgłosiła swój przyjazd do Bułgarji grupa warszawskich profesorów, nauczycieli i nauczycielek w liczbie około 80 osób. Przyjazd był zapowiedziany na drugą połowę lipca i to początkowo prywatną drogą przez poszczególnych uczestników wycieczki, a następnie oficjalnie, przez dyrekcję gimnazjum żeńskiego im. Marji Konopnickiej w Warszawie, inicjatorkę ekskuzji, oraz przez Biuro prasy i propagandy przy ministerstwie spraw zagranicznych. Zwrócono się do poselstwa polskiego w Sofji z prośbą o wyjednanie u władz bułgarskich ulg kolejowych i przygotowanie planu zwiedzenia Bułgarji, co też poselstwo natychmiast uczyniło, uwiadamiając bułg. ministerstwo oświaty i wchodząc w kontakt z bułg. Związkiem Nauczycieli.

Bulg. Ministerstwo oświaty poczyniło bezzwłocznie kroki w celu zgotowania nauczycielstwu polskiemu jak najlepszego przyjęcia i dania im możności zapoznania się ze stanem oświaty i szkolnictwa w Bułgarji, oraz ze wszystkiem, co mogło zainteresować polskich pedagogów w dziedzinie historji, geografji, ludoznawstwa, literatury, sztuki i wogóle rodzimej kultury bułgarskiej.

Stworzono komitet specjalny, na czele którego stanęli, prezes Związku Nauczycielskiego (t. zw. Collegium Naucz.) i przewodnicząca Sof. Koła Nauczycielek, a weszli doń, oprócz przedstawicieli nauczycielstwa, także delegaci Rady miejskiej, ministerstwa oświaty, Uniwersytetu, Towarzystwa Polsko-bułgarskiego i Kolonji Polskiej w Sofji. Rada ministrów uchwaliła kredyt kilkudziesięciu tysięcy lewów bułg. na przyjęcie polskich gości, bezpłatne bilety podróżne po całej Bułgarji dla wszystkich uczestników wycieczki, tudzież 20-tu towarzyszących jej przewodników-profesorów, nauczycieli i nauczycielek bułg. Do wszystkich naczelników okręgów, w których goście mieli się zatrzymać, wydano osobne polecenie zajęcia się wycieczką. Komitet przygotował szczegółowy program zwiedzenia Bułgarji, rozszerzający zgłoszony przez wycieczkę projekt trzydniowego pobytu w Sofji do 10-dniowej ekskuzji po całej Bułgarji. Program ten, wydrukowany przez Związek Nauczycielski w języku polskim i bułgarskim, obejmował, oprócz szczegółowego zwiedzenia Sofji, jej historycznych zabytków i oświatowo-kulturalnych instytucyj, także zwiedzenie miast: Płowdiwa (Filipopolu) z głośnym tamże, historycznym polsko-francuskim zakładem wychowawczym OO. Zmartwychwstańców; Gabrowa, bułgarskiego ogniska

„Szpalery" wawelskie

(Ciąg dalszy).

Na piątej przyjemna Bogu ofiara Abla. Obok widziałeś Kaina z gniewu i zawiści kąsającego swą rękę.

W szóstej rzucający się bezbożny Kain na Abla; lewą ręką porywa go za włosy, prawą podnosi szczękę końską, już gotów śmierć zadać; tuś widział wściekłe oczy zabójcy; rzekłbyś, że wszystkie miotały nim jędze.

Na siódmej z otwartego nieba spozierał Bóg zagniewany; leżał broczący w posoce trup Abla; naprzeciw zbierający się do ucieczki Kain; rozpacz i zemsta w postaci kobiet ścigają go. »Praeclusa effigies«, dodaje Orzechowski, jest nauką dla bezbożnych braci.

Ósma znów nauczała, że ze złego nasienia zły wyrasta owoc (mali corvi malum est ovum). Widać było zbrodnicze potomstwo Kaina. Ci porywali niewinne dziewice (virgines ad stuprum rapi ingennas), inni gwałcili małżonki, owi najeżdżali miasta, zabierali cudzą własność...

Na dziewiątej oponie widziono Boga, idącego z Noem i przepowiadającego potop. »Kształty, figury zdawały się mówić«.

Tak ozdobiona była sypialnia. Dalsze dzieje Noego znajdowały się w innych komnatach.

W środkowej komnacie »równie bogate i kunsztowne szpalery«, przedstawiały rozmowę Mojżesza z Faraonem, przejście jego przez morze Czerwone, nadanie 10 tablic i wojnę z Amalachitami — wszystko to było złotem przetykane.

W sali, łączącej się z przedpokojem sypialni królewskiej, Bóg dawał Noemu przepisy budowania korabiu.

Szpalery drugiej komnaty przedstawiały budowę korabiu »tak wiernie, iż się zdawało, żeś słyszał młoty kowalów i uderzenia siekier.

W trzeciej izbie »cortina«, wyobrażała zbieranie przez Noego zwierząt i żywności; oraz jak sam Noe z rodziną zamykał się w korabiu.

W czwartej komnacie zawieszony był »Potop«. Przez otwarte okna niebios lały się powodzie deszczu z piorunami »obalające na ziemię bezbożne plemię Kaina; jedni czepiali się drzew, wystających jeszcze nad wodą; inni wdzierali się na skały...«

Opadłe po potopie wody widziałeś na szpalerze w piątej komnacie; Noe z rodziną składał bite ofiary na ogniska ołtarzy. Orzechowski podnosił wykonanie trupów gnijących: »Nic bardziej przerażającego ręka ludzka utworzyć nie mogła«.

W szóstej komnacie dziękował Noe Najwyższemu; na niebie jaśniała tęcza, znak obietnic Boskich...«

Takie to były zasłony — kończy Orzechowski — godne uwielbienia dzieła sztuki, i dodaje pochwałę dla króla opuszczoną w przekładzie Niemcewicza.

Dowodziły one, według niego, jaką duszą i umysłem był wyposażony ten monarcha, który w łożnicy i na zamku swoim stawiał przed oczy takie przykłady gniewu Bożego (»Haec fuit costinarum admirabilis ars atque series, quae docent quo animo et qua mente Sigismundus Augustus sit praeditus« etc)

Szpalery »Potopu« na mocy traktatu ryskiego, powrócone po stukilkudziesięciu latach »na ojczyzny łono«, posiadają swą bardzo zajmującą historję. Można powiedzieć, że podzielały losy narodu, że wraz z nim dostały się do niewoli i wraz z nim odzyskały swobodę.

Zakupił je Zygmunt August za 100.000 czerwonych złotych. Kwota olbrzymia na owe czasy. Dowód to ogromnego zamiłowania króla do dzieł sztuki. Co prawda, wyrósł i wychował się na dworze, który kulturą, smakiem i wspaniałością wewnętrznego urządzenia, wywołał podziw cudzoziemców. Zygmunt I i Bona wysilali się na przyozdobienie zamku wawelskiego. Już przed przybyciem Bony, ściany zamkowe I i II piętra, zawieszone były drogocennemi tkaninami, złotem i jedwabiem tkanemi. Opis ich znajdujemy w rymach Włocha, towarzyszącego Bonie w jej podróży do Polski. Boner z polecenia królowej zakupił w roku 1527 dalszych szesnaście wspaniałych tkanin »cum figuris et imaginibus«. Wszystko to jednak bladło wobec »Potopu«.

Początkowo składał się on z 24 tkanin, które Zygmunt August zapisał wraz z innemi sprzętami, swym siostrom Annie Jagiellonce i Katarzynie, królowej szwedzkiej. Anna Jagiellonka zrzekła się zapisu, ale Zygmunt III, syn Katarzyny, uważał się za właściciela »obić z historji Adama«. Trzy z nich w darze od króla zawiózł Ossoliński papieżowi Urbanowi IV. Po Władysławie objął je wraz z tronem Jan Kazimierz. Ale niedługo był w ich posiadaniu. Kiedy po »potopie« dziejowym, wyniszczony tyloletniemi wojnami skarb państwa wymagał szybkiej pomocy, Jan Kazimierz zastawił »Potop« w roku 1660 w gdańskim banku Gratty; stało się to prawdopodobnie za pobytu króla w Gdańsku, kiedy zawierał głośny traktat Oliwski. »Potop« więc ratował skarb królewski po... potopie. Dzięki temu, jak zobaczymy, uratował i siebie, bo nie podzielił losu całego urządzenia zamkowego; smutne dla kraju okoliczności, dla niego były szczęśliwe, ocaliły go od zagłady. W Gdańsku przebywał »Potop« przez lat 60, dopiero bowiem w roku 1720, za Augusta II, po kilkakrotnem poruszeniu jego sprawy na sejmach (Pawiński), wykupiło go państwo z rąk bankierskich. Ale do swej starej siedziby, do zamku na Wawelu, już nie powrócił. Umieszczono go w Warszawie w skarbcu Rzeczypospolitej. Tkaniny te oglądali raz na rok mieszkańcy Warszawy, ponieważ podczas procesji Bożego Ciała przystrajano niemi ołtarz zamkowy.

W roku 1764 wydano je ze skarbca na żądanie Stanisława Augusta, aby ozdobić niemi komnaty rezydencji królewskiej.[1]) Mimo to o rozwieszeniu ich nigdzie nie napotykamy wzmianki. Przeciwnie, dr Chmiel w zapisku w archiwum izby skarbowej wyczytał, że przechowywano je w kościele Karmelitów (1776). »Opon«(jak je nazywano, było w przechowaniu wówczas 24, z tych 18 należało do ilustracji księgi Genesis, trzy przedstawiały zwierzęta a trzy sceny, tyczące się wieży Babel. Przypuszczać jednak możemy, że przechowywanie to nie było stałe, że może złożono je u Karmelitów za burzliwych czasów Konfederacji Barskiej, że w kilka lat po uspokojeniu, a zwłaszcza w czasach najpomyślniejszych odrodzenia narodowego, za sejmu czteroletniego, powróciły do pokojów zamkowych. Stanisław August był zbyt wielkim wielbicielem i znawcą sztuki, aby więził w skarbcu tak drogocenne tkaniny. Za przypuszczeniem tem przemawia wzmianka Niemcewicza, że je oglądał. A gdzież je mógł oglądać, jeżeli nie na pokojach zamkowych?

Po upadku powstania Kościuszki, zabrał je z Warszawy Suworow jako zdobycz wojenną. Leżały widocznie długo w skrzyniach, jak i wiele innych »trofeów« panowania »wielkiej« Katarzyny, skoro w roku 1860 wyszukano je i wydobyto ze składu Taurydzkiego pałacu Potemkina, gdzie spoczywały wśród mnóstwa arrasów i gobelinów. Przyozdobiono wówczas niemi pałac carski w Gatczynie. Miało ich być 16, rozwieszonych w sześciu salach. Jeżeli który »arras« (tak je nazywano) był za wielki na rozmiary ściany, to go założono brzegami. — Wogóle z pietyzmem wobec nich się nie zachowywano. W jednym wykrojono wielką dziurę prostokątną dla odsłonięcia marmurowego kominka. W innych »praktyczni« oficerowie gwardji, pełniący wartę w pałacu, powycinali kwadraty, aby w miejscach wyciętych zaimprowizować wieszadła na »szaszki« i »furażki«. Całe szczęście, że kwadratów tych nie wyrzucili, że wisiały sobie spokojnie, jedną stroną dolną z tkaninami złączone. Prócz tego dyr. Kopera w swej pracy o skarbcu koronnym podaje, że niektóre arrasy polskie, oczywiście nie z cyklu »Potopu« pokrajano i przeznaczono na obicia krzeseł pałacowych, których zapłecki pokryto tkaninami nowemi z herbami miast rosyjskich.

(C. d. n.) **Kazimierz Bartoszewicz.**

[1]) Wydano wówczas ze skarbca »obić« Potopu sztuk 21, z herbami 11, szpalerów 47, taboretów 12, z cyframi S. A. 15, różnych kawałków 50

przemysłowego; Tyrnowa, trzeciej stolicy bułg., środka starego królestwa bułg., malowniczo położonego nad zawojami rzeki Jasztry, w samem nieździe bałkańskiej Starej Planiny; dalej prześlicznego czarnomorskiego portu Warny, z tak drogiemi dla Polaków pamiątkami po Władysławie Jagiellończyku, nieocenionemi wykopaliskami archeologicznemi i zamkiem królewskim Eksynograd; wreszcie najpiękniejszego miasta nad Dunajem Ruszczuka z jego zachodnio-europejskim iż polorem i bujnem życiem portu, graniczącego między Bułgarją i Rumunją. Zwiedzić miano nadto wspaniałe defilé rzeki Iskru, przebijającej się z południa na północ poprzez dziki łańcuch za i c-niego Bałkanu; malownicze różane pola Szypki Kazanłyku; romantyczną, świeżo przeprowadzoną transbałkańską linję z Nowej Zagory do Tyrnowa — a gdyby wycieczce czas pozwolił — i dziewicze puszcze Rylskiej Planiny, wraz z nieporównanem arcydziełem starodawnej architektury bałkańskiej, najpiękniejszym tworem sztuki bułgarskiej, Monastyrem Rylskim; a także dzikie góry Rodopów, fantastyczne skały-giganty Bielogradczyku, iście zakopiańskie bory, wierchy i jeziora górskie lesistej Czamkuzji, z jej wspaniałymi zamkami letnimi eks-cara Ferdynanda, obecnego króla Borysa i księżniczek Eudoksji i Nadjeżdy etc.

Wszystko to było przygotowane wedle najściślej określonego planu; obowiązki gospodarzy podzielone zostały między szereg sekcyj, składających się z miejscowego nauczycielstwa, członków Tow. Polsko-Bułgarskiego i Polskiej kolonji. Wszystkie śniadania, objady i wieczerze rozebrały między siebie liczne stowarzyszenia kulturalne i instytucje oświatowo-naukowe, które goszcząc u siebie polskie nauczycielstwo, pragnęły w ten sposób dać wyraz swoim sympatjom dla kolegów z Polski, jak i wogóle dla narodu polskiego. Noclegi dla panów urządzono w dwu zakładach szkolnych: w szkole podchorążych, znajdujących się obecnie na wywczasach letnich, i w zakładzie dla głuchoniemych, wolnym z powodu wyjazdu wychowanków na kolonje wakacyjne. Panie otrzymać miały noclegi w domach prywatnych, u rodzin profesorów uniwersytetu i dyrektorów zakładów naukowych. Słowem — wszystko było tak urządzone, by goście polscy poczuli się w Bułgarji, jak w domu, 10—12 dni pobytu swego w Bułgarji by spędzili jak najkorzystniej i przedewszystkiem bez najmniejszych wydatków.

By pedagogowie polscy mogli w ściślejsze wejść stosunki z bułgarskim światem nauczycielskim, zapowiedziany na początek lipca kongres nauczycielsko-profesorski w Sofji odłożono na czas przyjazdu wycieczki polskiej (od 21—25 lipca); — wielu profesorów, nauczycieli, nawet młodzieży ściągnięto na ten czas z letnich wywczasów do stolicy, aby tylko przyjęciu gości polskich dać jak najpełniejszy wyraz gościnności i szczerej sympatji.

Dzienniki i czasopisma wydały specjalne numery, artykuły powitalne lub ad hoc przygotowane.

Tymczasem nadszedł fatalny dzień 21 lipca — dzień zapowiedzianego przyjazdu wycieczki warszawskiej. Od godz. 9 rano tłumy nauczycielstwa i młodzieży, z wiceburmistrzem miasta, prezydjum Komitetu, delegacją Ministerstwa oświaty, Uniwersytetu, Kongresu Nauczycielskiego, Towarzystwa Pol.-Bulg., Kolonj polskiej etc., z muzyką młodzieży harcerskiej i sztandarem Związku Nauczycielskiego — wyczekiwały na dworcu kolejowym. Wyczekiwały napróżno do godz. 12 w południe, o której nadszedł bardzo spóźniony — wedle stałej praktyki — pociąg belgradzki, ale bez polskich gości.

Zdziwienie i rozczarowanie było nie do opisania. Podejrzliwi Bułgarzy odczuli od razu, że coś się w tem święci, gdyż goście polscy nietylko, że nie przybyli, ale słowem jednem nie dali znać, co się z nimi dzieje, czy i kiedy przybędą, czy też nie przybędą wcale i dlaczego, z jakiego powodu.

Nie tracono jednak nadziei jeszcze. Komitet, wraz z częścią delegacji, ruszył wprost z dworca do poselstwa polskiego, do którego — wedle ułożonego planu — wycieczkowcy polscy mieli się byli udać wraz z muzyką, celem powitania przedstawicielstwa R. P. na ziemi bułgarskiej. Poselstwo zostało formalnie oblężone przez tłumy delegacyj. Lecz i tu niczego nowego się nie dowiedziano. Poselstwo, podobnie, jaki komitet, pojęcia nie miało, co się stało z polską wycieczką, wysyłane bowiem od kilku dni na wszystkie strony depesze z zapytaniami — pozostawały bez odpowiedzi.

Tasama historja powtórzyła się nazajutrz, dnia 22-go, i na trzeci dzień, dnia 23 lipca, ku powszechnemu — już nie rozczarowaniu, ale wprost rozżaleniu i oburzeniu na polskich gości, względnie na oficjalne polskie władze, za których wiadomością i pod których dyrektywą wycieczka warszawska odbywała podróż. Na trzeci dzień dopiero od dnia zapowiedzianego przyjazdu nadeszła do Sofji lakoniczna, nic nie mówiąca depesza poselstwa polskiego w Belgradzie, że wycieczka profesorów i nauczycieli do Bułgarji nie jedzie i że wczoraj tj. 22 lipca opuściła Belgrad.

Grozew.

(Dok. nast.).

Listy z Warszawy

Drożyzna powoduje strajki. — Strajk rolny w Wielkopolsce. — Chwiejność ministra pracy. — Fala strajkowa. — Pasek cukrowy. — Cukier rządowy ma obniżyć jego cenę. — Drożyzna.

Fala strajkowa, wywołuje konwulsyjny wstrząs społeczeństwa, uginającego się pod naporem potęgującej się drożyzny. Początek tej fali dał wybuch strajku rolnego w Wielkopolsce. Chwiejne i niezupełnie jasne stanowisko, zajęte przez ministra pracy i opieki społecznej, w sprawie strajku, spotkało się z żywą krytyką społeczeństwa stołecznego.

Obecnie strajkują znów na tle ekonomicznem robotnicy wileńscy, zatrudnieni w przemyśle tytoniowym, oraz częściowo robotnicy piekarniani, w Łodzi — robotnicy przemysłu włóknistego, żądający podwyższenia zarobków o 50 procent, których konferencje delegatów pod przewodnictwem ministra Darowskiego nie doprowadziły do porozumienia. W przemyśle górniczym na Śląsku, robotnicy żądają 150 prc. podwyżki dotychczasowych zarobków, a w Zagłębiu Dąbrowskiem 40 prc., ponadto zapowiada się strajk związku maszynistów kolejowych, a wreszcie międzyzwiązkowa komisja urzędnicza debatuje nad strajkiem powszechnym urzędników państwowych, przyczem się ważą zdania, czy strajk ma być jednodniowy, protestujący, czy też ma trwać aż do zwycięskiego przeprowadzenia wszystkich postulatów urzędniczych.

W związku z temi sprawami odbyło się zebranie kupców kolonjalnych. Na zebraniu tem wiceprezes centrali, p. Wiślicki, wygłosił referat, poświęcony drożyźnie artykułów kolonjalnych, zarządzeniom władz w sprawie wywieszania cenników i uwidoczniania cen, oraz ostatnim wydarzeniom, związanym z chwilowym brakiem cukru na rynku. Po ożywionej dyskusji została uchwalona jednogłośnie rezolucja, protestująca przeciwko wytworzonej sytuacji na rynku spożywczo-kolonjalnym, wskutek braku niektórych artykułów spożywczych spowodowanego przez niezrozumiałą politykę władz kolejow. Rezolucja ta skierowana jest głównie przeciwko producentom rolnym, stanowiącym pierwsze i najgłówniejsze ogniwo w łańcuchu towarowym, którzy zresztą wywołują drożyznę wskutek żądania wysokich i wciąż wzrastających cen za produkty żywnościowe, opierając się na mocy ostatniej uchwały sejmowej, zwalniającej ich od wszelkiej odpowiedzialności za uprawianie lichwy towarowej z artykułami pierwszej potrzeby. Dalej wspomniana rezolucja wyjaśnia, że wzmagająca się wciąż drożyzna tłómaczy się ogólnemi warunkami natury finansowej i gospodarczej, niedostateczną produkcją i podażą towarów, oraz zwiększającym się coraz bardziej popytem, w końcu zapównia, że kupiectwo samo jest zainteresowane w ustaleniu cen, a nie ciągłej zwyżce, uniemożliwiającej kalkulację i zakup towarów.

Zaczęło się od cukru, który nagle zginął niewiadomo gdzie i nie można go było nigdzie dostać.

Na dotkliwy brak cukru, według informacyj źródłowych, złożył się cały szereg przyczyn, niewątpliwie jednak największa wina ciąży na cukrowniach, które w ten sposób chciały wywołać zwyżkę cen. Ponadto w grę wchodzą również pewne trudności transportowe. W rzeczywistości brak cukru jest zupełnie nieusprawiedliwiony. Jak również nieuzasadniona jest podwyżka cen, której dewaluacją marki polskiej tłumaczyć nie można, wobec dużych zapasów cukru, jakie w kraju posiadamy i bardzo pomyślnych widoków na nową kampanję cukrową. Ze zwyżką cen cukru Wydział zaopatrywania dotychczas skutecznie walczył, przyczyniając się nawet, mimo ogólnej drożyzny i ogólnej tendencji zwyżkowej do stopniowej redukcji tych cen.

Piekarze zażądali zwyżki z powodu spekulacji mąką. Największe młyny Michlera i Grosberga były jakiś czas zamknięte. Ponieważ czeladnikom piekarskim też podwyższono znacznie zarobek, przeto urząd zgodził się na podwyżkę ceny chleba.

Obecnie znów szerzyć się zaczyna pasek na mięso i słoninę które również, jak cukier, gdzieś się ukryły, spodziewać się jednak należy, że nie na długo.

K. Rogala.

MAŁY FELJETON.

Bohaterstwo

Trzy rozdziały z życia prawdziwego artysty.

Rozdział I.

Pomocnik buchaltera, Artur Drucker, udał się do nadwornego artysty, aby zadeklamować przed nim monolog Tassa w więzieniu i usłyszeć jego zdanie o swoich zdolnościach aktorskich.

Artur Drucker miał bowiem szczery zamiar wstąpienia na scenę.

Artysta nadworny przyjął go z uśmiechem, kazał mu wygłosić monolog, a sam usiadł na wygodnym fotelu i znieruchomiał.

Artur Drucker począł deklamować. Gdy jednak spojrzał na martwą twarz artysty nadwornego, twarz, z której biła poprostu obojętność, Artur Drucker, pomocnik buchaltera, przerwał w środku sceny.

— Proszę, niech pan mówi dalej — rzekł łaskawie artysta nadworny.

Gdy tylko Drucker skończył, artysta nadworny wstał, podszedł do niego i przemówił, kładąc po ojcowsku swoją rękę na jego ramieniu:

— Mój młody, kochany przyjacielu! Jaka szkoda: Jesteś genjuszem!

Artur Drucker, pomocnik buchaltera, spojrzał na mistrza obłąkanym wzrokiem.

Wielki artysta wyjaśnił kwestję:

— Jesteś genjuszem. Czułem to w każdym wierszu. Ale masz krzywe nogi. I jeślibyś był nawet jeszcze większym genjuszem, to, posiadając krzywe nogi, nie możesz grać ani Tassa, ani Romea. Podziwiam cię, przyjacielu, i jednocześnie współczuję ci z głębi serca!...

Rozdział II.

Pomocnik buchaltera, Artur Drucker, uczył się rok sztuki dramatycznej u byłego aktora. Nazywa się teraz Adalbert Dürer. Gdy kończył swoje studja, po upływie roku udał się do znakomitego chirurga.

— Przychodzę do pana, aby pan mi wyprostował moje nogi. Nie mogę żyć z krzywemi nogami. Powiedz pan, czy możesz mi pomóc?

Chirurg spojrzał na bladego młodzieńca o błyszczących oczach i odparł spokojnie:

— Czy mogę? Chirurg może wszystko!... Ale muszę panu przedtem połamać nogi, aby na ich miejsce — że się tak wyrażę — wstawić inne... I to wszystko mam uczynić bez słusznego powodu, gdyż z krzywemi nogami można doskonale żyć...

— To nic...

— Ostrzegam pana, że będzie pan musiał miesiąc leżeć w gipsie... I po co to panu?

— Muszę grać Tassa. A Tassa na krzywych nogach kreować nie można. Mam do wyboru: albo kazać sobie połamać przez pana moje katastrofalne nogi, albo też utopić się w Dunaju.

Chirurg zbadał puls Artura Druckera, później począł macać jego stawy w kolanach, kazał mu przyjść na następną wizytę za osiem dni, a po dwóch tygodniach złamał mu obie nogi, a na ich miejsce wstawił inne o nieskazitelnie prostej linji.

Rozdział III.

Jakiś plotkarz zakulisowy opowiadał w »Neues Wiener Extrablatt« o niebywałym sukcesie Adalberta Dürera w roli Tassa, co następuje:

»Zainteresuje zapewne naszych szanownych czytelników historja o niebywałem poświęceniu dla dobra sztuki. Okazuje się, że w dwudziestym wieku istnieje bohaterstwo nietylko na polach bitew!... Otóż — jak się dowiadujemy z wiarogodnego źródła — nasz znakomity aktor Adalbert Dürer miał dawniej krzywe nogi. Opowiadał to podczas pauzy — na jego pierwszym występie — nasz wielki chirurg profesor X. Profesor X. właśnie dokonał na nogach wielkiego naszego tragika owej wielkiej operacji, dzięki której Adalbert Dürer odzyskał nieskazitelną linję nóg«.

O godzinie trzeciej popołudniu wyszedł dziennik. O godzinie trzeciej minut siedem Adalbert Dürer rozmawiał przez telefon z chirurgiem X. O godzinie trzeciej minut czternaście znakomity artysta zjawił się w redakcji pisma »Neues W. Extrablatt« i mocno podniecony oświadczył:

— Proszę o natychmiastowe odwołanie tej podlej bajki o moich nogach. Moje nogi zawsze były proste. Już mój ojciec, słynny malarz pejzażów, Antoni Dürer, słynął z pięknych nóg. Piękne nogi są w naszej rodzinie dziedziczne. A chirurga X. nigdy na oczy nie widziałem. Macie panowie prawo krytykować moją grę, możecie ją wyśmiewać, a nawet kpić sobie z niej. Ale moich nóg nie macie prawa tykać. Pogłoska o moich krzywych nogach została sfabrykowana przez moich osobistych wrogów, którzy mi zazdroszczą świetnej karjery i chcieliby mnie pogrzebać. Nie wątpię, że panowie ją jutro sprostujecie. Byłoby mi bowiem bardzo przykro, gdybym przeciwko tak poczytnemu pismu musiał wystąpić na drodze sądowej!...

Rozumie się samo przez się, że następnego dnia w numerze porannym obie nogi Adalberta Dürera zostały w należyty sposób wyprostowane...

Stefan Grossmann.

Ruch wyborczy

SKŁAD KOMISJI WYBORCZEJ W KRAKOWIE.

Przewodniczący Okręgowej Komisji wyborczej Nr 41 Kraków Miasto podaje do publicznej wiadomości, że skład Okręgowej Komisji wyborczej Nr 41 Kraków Miasto jest następujący:

Przewodniczący: Dr Jan Szwarcenberg Czerny, wiceprezes sądu okręgowego w Krakowie.

Zastępca przewodniczącego: Adam Szczerba, sędzia sądu okręgowego w Krakowie.

Członkowie: 1) Tadeusz Przeorski, radca Magistratu, 2) Inż. Józef Sare, wiceprezydent miasta Krakowa, 3) Dr Juljan Gertler adwokat, 4) Dr Karol Lewandowski adwokat, 5) Dr Józef Rosenzweig adwokat.

Zastępcy Członków: 1) Kazimierz Sarnecki, sekretarz Magistratu, 2) Dr Piotr Wielgus, wiceprezydent miasta Krakowa, 3) Florjan Pepiel, adwokat, 4) Tadeusz Epstein, Prezydent Izby handlowej i przemysłowej w Krakowie, 5) Dr Wiktor Kuźniar, radca miejski.

Kraków, dnia 30 sierpnia 1922.

Przewodniczący Okręg. Komisji wyborczej Nr 41
Dr Jan Szwarcenberg Czerny mp.

OGŁOSZENIE WYBORÓW.

Na ulicach Krakowa rozlepiono wczoraj obwieszczenie o wyborach do Sejmu, które odbędą się w niedzielę dnia 5 listopada. Obwieszczenie zaznacza, że z Krakowa wybranych będzie 4 posłów.

U. P. N. A WYBORY W ŁODZI.

»Kurjer Polski« w korespondencji z Łodzi, omawiając tamtejszy ruch wyborczy, pisze pomiędzy innemi:

»Pozatem możliwe jest jeszcze wystąpienie w wyborach w Łodzi Unji Narodowo-państwowej, która jednak musiałaby tu wystąpić z bardzo zdeklarowanym programem zarówno polityki wewnętrznej jak i zagranicznej.

»Wyrobienie polityczne Łodzi pod tym względem jest wysokie i trzeba przyznać, że przemysłowy i realny charakter miasta jest podatnym gruntem dla wyborów pod jasnemi hasłami politycznemi«.

MINISTERSTWO POCZT I TELEGRAFÓW A WYBORY.

Ministerstwo poczt i telegrafów okólnikiem z d. 29 z. m. wydało bardzo obszerną instrukcję o służbie pocztowej telegraficznej i telefonicznej w czasie wyborów do Sejmu i Senatu. Instrukcja ma na celu podniesienie sprawności poczty w tym okresie. Dla ułatwienia organom wyborczym przesyłek pocztowych pocztą, od nich zostało zryczałtowane, tak, że komisje wyborcze według wskazówek w okólniku zawartych, będą mogły bez opłaty nadawać przesyłki na poczcie. Przesyłki te będą traktowane na równi z pospiesznemi przesyłkami państwowemi. Co do telegramów i rozmów telefonicznych rozmównic publicznych, to będą one na razie kredytowane, opłacenie ich nastąpi po ukończeniu wyborów.

KOBIETA KANDYDATKĄ NA SENATORA.

Warszawa, 1 września.

Klub Wyzwolenia zakomunikował naszemu korespondentowi wiadomość następującą: Na okręgowym zjeździe P. S. L. Wyzwolenia z powiatów włocławskiego, nieszawskiego i lipnowskiego, odbytem w dniu 27 sierpnia w Włocławku, pos. Jadwiga Dziubińska, postawiona na pierwszem miejscu kandydatów poselskich z okręgu włocławskiego po stanowczem zrzeczeniu się swej kandydatury została wybrana przez aklamację na tymże zjeździe na kandydatkę do senatu z okręgu włocławskiego. Jest to pierwsza kobieca kandydatura na stanowisko senatorskie.

Delegacja kupców i przemysłowców francuskich w Polsce

Warszawa, 1 września.

»Kurjer Warszawski« podaje następujące szczegóły w sprawie przybyłej delegacji kupców i przemysłowców francuskich:

Delegacja ma na celu zwiedzenie Polski i zbadanie naszych stosunków gospodarczych. Przybyła ona w południe dnia wczorajszego, witana na dworcu przez liczne grono przedstawicieli rządu, zarządu miasta, przedstawicielstwa francuskiego, organizacyj społecznych i ekonomicznych, oraz naszego świata przemysłowo-handlowego. Po przywitaniu delegacji w salonach recepcyjnych dworca, udała się ona samochodem dla złożenia wizyty ministrowi spraw zagranicznych Narutowiczowi, ministrowi skarbu Jastrzębskiemu, oraz ministrowi handlu i przemysłu Strassburgerowi. O godz. 14 odbyło się w Resursie kupieckiej śniadanie, na którem powitał gości przemową nacechowaną serdecznym tonem i zrozumieniem nawiązania bliższych stosunków bezpośrednich w dziedzinie ekonomicznej, p. Bogusław Herse. Odpowiedział mu radca stanu Tirman, podkreślając, że przybyli przedstawiciele francuskich Izb handlowych i syndykalnych oraz kupcy, mają na celu zbliżenie się do Polski i zbadanie szeregu problemów ekonomicznych. Z resursy udali się goście do poselstwa francuskiego. W Warszawie poza wizytami urzędowemi zwiedzą oni zabytki i szereg fabryk, a następnie udadzą się do Łodzi, Krakowa i Zagłębia Dąbrowskiego.

Warszawa, 1 września (PAT). Dnia 1 września br. minister spraw zagranicznych Narutowicz wydał o godz. wpół do drugiej w południe obiad na cześć bawiącej w Warszawie ekonomicznej misji francuskiej. Podczas obiadu minister Narutowicz wygłosił przemówienie.

Strajk w Gazowni i tramwajach łódzkich

Łódź, 31 sierpnia.

Dnia 30 bm. rano wybuchł w Gazowni miejskiej strajk włoski, z powodu nieuwzględnienia żądań podwyżki o 40 proc. Komisja strajkowa zwróciła się do Rady Nadzorczej, że o ile do godz. 5 popołudniu 31 bm. nie otrzyma ostatecznej odpowiedzi, piece zostaną zgaszone. — Ponieważ oczekiwana odpowiedź nie nadeszła, piece w Gazowni zgasły.

Dnia 31 bm. w południe wybuchł strajk tramwajów miejskich w Łodzi, w związku z odrzuceniem żądań podwyżki o 40 proc. dotychczasowej płacy. Magistrat usprawiedliwia swą odmowę niemożnością podwyższania w dalszym ciągu taryfy tramwajowej. Załatwienie sprawy strajku powierzono Magistratowi.

Komunista na cześć endecji

Od kilku dni toczy się w Poznaniu proces przeciwko komuniście Porankiewiczowi, który w Wielkopolsce organizował jaczejki bolszewickie. Porankiewicz w obszernych wywodach swoich oświadczył pomiędzy innemi, że pierwszy rzucił hasło »odbelwederyzowania« P. P. S., która pod wpływem Belwederu stała się partją imperjalistyczno-militarystyczną. Choć oskarżony uważa p. Naczelnika państwa za najwybitniejszego ideologa P. P. S., nie mógł jednak zgodzić się na jego poczynania w stosunku do Rosji. Nie mógł się zgodzić na to z dwóch powodów: 1) jako Polak, gdyż jeżeli chodzi o stosunek do Rosji wogóle jako narodu, to najzupełniej podziela zdanie w tej sprawie wygłaszane przez przedstawicieli narodowej demokracji, przytaczając na poparcie cytaty z artykułów p. Romana Dmowskiego i St. Kozickiego, wydrukowanych w »Przeglądzie Wielkopolskim«; 2) jako socjalista, który chociaż nie godzi się z taktyką sowietów, to jednak pod względem programu ma dużo z nim wspólnego... Do III międzynarodówki nie należał, jeżeli zaś pisał o niej, to jedynie dlatego, iż przez nią będzie można dojść do porozumienia z Rosją sowiecką...

Wywody Porankiewicza świadczą o zajmującem pokrewieństwie duchowem pomiędzy nim a endecją.

Na marginesie

* * *

W dniu wczorajszym zgłosił się do naszej redakcji poważny obywatel, który — jak się niebawem okazało — był jednym z trzech bezimiennych ekspresów, wymienionych wczoraj na tem miejscu w charakterze kandydatów na najsławniejszego człowieka w Polsce. Obywatel ów założył energiczny protest przeciwko stawianiu go w rzędzie kandydatów plebiscytowych, podkreślając, że lubo jest jednym z najsławniejszych ludzi w Polsce, nie chce bynajmniej brać udziału w plebiscycie, mającym na celu tanią i niesmaczną reklamę i dlatego żąda wycofania swego nazwiska z listy kandydatów. Czcigodny nasz gość nadmienił przytem, że jeżeli zechce, to i bez plebiscytu także zostanie posłem.

W związku z tem otrzymaliśmy od autora wczorajszego listu uzupełnienie następującej treści:

Szanowna Redakcjo!

Wobec tego, że jeden z szanownych panów ekspresów, postawiony przeze mnie wczoraj jako kandydat na najsławniejszego człowieka w Polsce, nie przyjął mandatu figurowania na liście, wycofuję jego kandydaturę, stawiając zamiast niego osobistość równie znaną i popularną w Krakowie, mianowicie

Trębacza z Wieży Marjackiej,

uważając go jako bardzo poważnego kontrkandydata dla niektórych innych kandydatów z Krakowa, specjalnie protegowanych przez komitet organizacyjny plebiscytu.

Swojej kandydatury — rzecz prosta — nie wycofuję, lecz przeciwnie polecam ją jak najgoręcej Szanownym Czytelnikom, Prenumeratorom i Inserentom.

Cześć!

Chłopak redakcyjny PAT-a,
poseł od depesz, dyrektor od wszystkiego i kandydat na najsławniejszego człowieka w Polsce.

KRONIKA

Kraków, 2 września.

ULEWNY DESZCZ spadł wczoraj po północy, odświeżając duszną atmosferę gorącego dnia i ciepłego wieczoru wczorajszego, który w szeregu ostatnich chłodnych, niemal już jesiennych, utrzymywał jeszcze tradycję kończącego się lata.

UROCZYSTOŚĆ WOJEWÓDZTWA KRAKOWSKIEGO. Z okazji rocznicy utworzenia województwa krakowskiego odbędzie się w niedzielę, 3 bm. o godz. 9 rano uroczyste nabożeństwo w katedrze na Wawelu przed ołtarzem z trumną św. Stanisława.

ROZPOCZĘCIE ROKU SZKOLNEGO. Wczoraj we wszystkich zakładach szkolnych w Krakowie rozpoczęło się uroczyste otwarcie roku szkolnego nabożeństwami, po których młodzież odśpiewała „Boże coś Polskę". Normalna nauka rozpoczyna się dzisiaj.

MIEJSKIE PÓŁKOLONJE DLA DZIECI W R 1922. Podobnie jak w latach ostatnich, tak i w obecnym gmina m. Krakowa urządziła w lipcu i sierpniu dla najuboższych dzieci półkolonje w parku dra Jordana. Uczestnicy w liczbie 200 zbierali się rano w kuchni obywatelskiej, gdzie po spożyciu śniadania pod kierunkiem rutynowanych ochroniarek zdrowia udawały się tramwajem do parku dr Jordana na zabawy. Po spożyciu w południe obiadu urządzane były wycieczki na kopiec Kościuszki i do innych pobliskich miejsc, a przed rozejściem się, dzieci otrzymywały posiłek wieczorny. Półkolonje zwiedzał kilkakrotnie wiceprezydent Rolle. W ubiegłą sobotę odbyło się uroczyste zakończenie półkolonji, na które złożyły się bardzo udatne produkcje dzieci, oraz rozdanie nagród w formie pouczających książek dla tych dzieci, które pełniły funkcje dziesiętników wzgl. dziesiętniczek z należytą gorliwością.

EPIDEMJA CZERWONKI. Miejski Urząd zdrowia zwraca ponownie uwagę na to, że od pewnego czasu zaczynają pojawiać się przypadki czerwonki. Szerzeniu się tej choroby sprzyjają błędy hygjeniczne, popełniane przez ludność, zwłaszcza w porze spożywania w stanie surowym owoców i jarzyn. Chcąc uchronić się przed zakażeniem czerwonką, wskazanem jest zachowywanie pedantycznej czystości osobistej dokładne mycie rąk przed każdem jedzeniem i po użyciu ustępu, utrzymywanie czystości w mieszkaniach i kuchniach. Na targach nie należy kupować pokarmów nieświeżych, nadpsutych, nieczysto przechowywanych, niedojrzałych owoców.

Nie należy pijać naraz większej ilości zimnej wody, a wogóle do wszystkich celów tak spożywczych, jak gospodarczych używać wyłącznie wody wodociągowej, która jest stale kontrolowaną. Używanie do jakichkolwiek celów nieprzegotowanej wody studziennej jest niepewne, używanie zaś wody wiślanej wprost niebezpieczne. Mleko należy przegotowywać.

Pokarmy, które się spożywa w stanie surowym jak rzodkiewki, sałaty, ogórki, pomidory i owoce, należy nadzwyczaj dokładnie oczyścić, przemywać wodą wodociągową, sałaty nadto zlewać wrzącym octem. Ludzie o wrażliwym żołądku nie powinni w obecnym czasie wogóle jadać mizerji, rzodkiewek, surowych owoców, sałat i ogórków. Osoby, zajęte przygotowywaniem potraw, powinny szczególnie baczyć na czystość swych rąk, należy też zwracać baczną uwagę na zdrowie tych osób. Pokarmów nie należy po ich sporządzeniu dłużej przechowywać i zawsze chronić je przed muchami, które jak wiadomo, przenoszą choroby zakaźne. Należy wystrzegać się picia alkoholu. Unikać należy zbytecznego stykania się z osobami cierpiącemi na choroby zakaźne. Trzeba zwracać uwagę na lekko przebiegające przypadki czerwonki, od których łatwo się zakazić.

POSIEDZENIE KOMISJI PLANTACYJNEJ. W poniedziałek 4 bm. o godz. 5 po poł. odbędzie się w sali obrad magistratu posiedzenie komisji plantacyjnej, na którem omawianą będzie sprawa ogrodzenia plant Dietlowskich.

ŻĄDANIA DOROŻKARZY. Związek dorożkarzy krakowski wniósł do magistratu nowy cennik z prośbą o zatwierdzenie. Dorożkarze domagają się za kwadrans jazdy z dworca kolejowego, z pod teatrów i miejsc, gdzie się odbywają bale i festyny 1000 mk w dzień a 1500 mk. w nocy, zaś ze zwykłych miejsc postoju w mieście 500 mk. we dnie, a 750 mk. w nocy. Nadto żądają podwyżki za przewożone pakunki o 100% dotychczasowej taksy. Żądania te będą rozpatrywane na najbliższem posiedzeniu magistratu.

CENY NA TARGU. Wczorajszy targ obfitował w wielką ilość nabiału, owoców wszelkiego rodzaju, grzybów, drobiu itd. Ceny nabiału były następujące: 1 kg. masła 2600 mk., sera 500 mk., 1 l. mleka niezbieranego 110 mk., zbieranego 1[illegible] mk., śmietany słodkiej 180 mk., kwaśnej od 3[illegible] do 400 mk.; jaja płacono od 40 do 45 mk. za sztukę. Ceny owoców: 1 kg. śliw węgierek 2[illegible] mk., gruszek 160 do 200 mk., jabłek papierówek 120 mk., porzeczek 600 mk., borówek 130 do 150 mk., czernic 120 mk. Duży ruch panował na placu, gdzie sprzedawano drób. Za parę kogutków średniej wielkości żądano 2500 mk., za kurę 3000 mk., kaczkę 2500 mk., wreszcie za parę gołębi 2500 mk.

NIEPORZĄDKI W URZĘDACH POCZTOWYCH W urzędach pocztowych w Krakowie nie umieszczono jeszcze nowych taryf, obowiązujących obecnie, znajdują się natomiast stare taryfy z dnia 1 lipca br. Brak nowych taryf wprowadza zamęt wśród publiczności, która nie ma możności orjentowania się przy opłatach listów i przesyłek.

RZADKI WYPADEK UCZCIWOŚCI. Do urzędu policyjnego pod Telegrafem zgłosił się Józef Pelc, dorożkarz i złożył 151.035 mk., zawinięte w papier, które znalazł w Rynku głównym.

PRZYTRZYMANIE BIBUŁY KOMUNISTYCZNEJ. Organa policyjne przytrzymały na tutejszym dworcu kolejowym Stefanję recte Szyfrę Goldwasser, lat 19, słuchaczkę filozofji uniwersytetu warszawskiego, która wiozła walizę naładowaną bibułą komunistyczną w językach polskim, niemieckim i rosyjskim. Indagowana w urzędzie śledczym podała, że walizę otrzymała od nieznanego jej towarzysza podróży, który przybył z nią do Krakowa i tu się ulotnił. Dochodzenia w toku.

LIST GOŃCZY ZA NIESUMIENNYM URZĘDNIKIEM. Do policji krakowskiej nadeszły wczoraj listy gończe za Alfredem Weinbergiem, urzędnikiem filji Banku zbożowego w Tczewie. Weinberg przed kilku dniami wyjechał z rozkazu dyrekcji tegoż banku do Gdańska, by tam zrealizować czeki na 3,264.000 mk. W kilka dni potem dano znać z Gdańska, że Weinberg podjął pieniądze i wyjechał w stronę Poznania. Ponieważ nie dał znać o sobie, dyrekcja banku wdrożyła za nim pościg.

UCIECZKI Z DOMU. Do policji krakowskiej doniesiono [illegible] tygodniami wydalił się z domu rodzicielskiego w Stryju Egid Summer i dotąd nie powrócił. Również zbiegła z domu w Przemyślu 18-letnia Rozalja Hecht.

OBRABOWANIE POCIĄGU TOWAROWEGO. Onegdaj w pociągu towarowym, który przybył z Krakowa na stację Słotwina-Brzesko, zauważono dwa wagony z oderwanemi plombami u drzwi. W toku śledztwa wyszło na jaw, że wagony te w drodze zostały obrabowane. Skradziono kilka worków kawy, kilka skrzyń z mydłem, oraz inne artykuły żywności. Szkoda bardzo znaczna.

WŁAMANIE. Do pokoju w hotelu Francuskim zajmowanego przez p. Władysława Heinricha z Warszawy, włamał się onegdaj niewyśledzony dotąd sprawca i skradł biżuterję wartości 160.000 marek.

Z kraju i ze świata

* KANDYDAT NA WICEMINISTRA SPRAW WEWNĘTRZNYCH. Z Warszawy telefonują nam: „Przegląd Wieczorny" donosi, że w sferach urzędniczych utrzymuje się pogłoska, że kandydatem na podsekr. stanu w min. spraw wewnętrznych w miejsce ustępującego dra Dunikowskiego ma być p. Iszkowski, b. szef sekcji ogólnej tegoż ministerstwa.

P. GIEŁŻYŃSKI WRÓCIŁ DO DZIENNIKARSTWA. Z Warszawy telefonują: B. dyrektor dep. politycznego prezydjum Rady ministrów w obu gabinetach Ponikowskiego p. Giełżyński powrócił do dziennikarstwa i wstąpił do redakcji „Kurjera Polskiego".

PIĘCIOLECIE SĄDOWNICTWA POLSKIEGO. Z Warszawy telefonują nam: Dziś rano w katedrze św. Jana z okazji 5-lecia sądownictwa polskiego odbyło się uroczyste nabożeństwo przy udziale przedstawicieli rządu z premjerem Nowakiem na czele.

ZJAZD PEDJATRÓW POLSKICH. W dniach 8, 9 i 10 września odbędzie się w Warszawie pierwszy zjazd pedjatrów polskich z obszernym porządkiem obrad. Poruszona zostanie sprawa walki z chorobami zakaźnemi wieku dziecięcego, sprawa nowych zdobyczy na polu odżywiania niemowląt. Specjalne posiedzenie będzie poświęcone sprawom psychicznego życia dziecka. Zgłoszenia na zjazd napływają bardzo liczne.

WZROST KOSZTÓW UTRZYMANIA W SIERPNIU. Z Warszawy telefonują nam: Komisja dla badania kosztów utrzymania, złożona z przedstawicieli rządu, organizacyj przemysłowców i robotniczych ustaliła, że w sierpniu w porównaniu z lipcem koszty utrzymania rodziny, złożonej z 4 osób zwiększyły się o 15·25%.

POŻAR FABRYKI. Z Warszawy telefonują nam: Dziś około 11 przed południem wybuchł groźny pożar w polskiej wytwórni chemicznej B. Zielińskiego i Ska. Pożar zlokalizowano. Wszystkie drewniane budowle fabryki spłonęły doszczętnie.

DRUGI ZJAZD POLSKICH RESTAURATORÓW KAWIARZY, HOTELARZY I POKREWNYCH ZAWODÓW z całej Polski odbędzie się we Lwowie podczas II Targów Wschodnich 10 i 11 bm. Na zjeździe omawiane będą sprawy, dotyczące powyższych zawodów.

CZESKA HAKATA NA ŚLĄSKU. Donoszą z Cieszyna: Śląskie urzędy pocztowe i telegraficzne w miejscowościach, położonych na terytorjum czesko-słowackiem unikają starannie umieszczania jakichkolwiek napisów i ogłoszeń w języku polskim, pomimo że konstytucja czesko-słowacka zapewnia wszystkim narodowościom swobodę językową i kulturalną. Co więcej, podobne fakta spotyka się w miejscowościach czysto polskich, jak Łąki, Darków etc.

Równocześnie władze gminne i powiatowe obowiązane w myśl przepisów konstytucji do urzędowania w językach mniejszości narodowościowych w tych okręgach, w których dana mniejszość stanowi 20% mieszkańców nie stosują się zupełnie do tych „nienaruszalnych" przepisów konstytucji. Jako przykład wymienić wystarczy Niem. Lutynię, gdzie w urzędzie gminnym nie przyjmują wogóle pism w języku polskim.

PROGNOZA NA SOBOTĘ. Wzrost zachmurzenia ze skłonnością do burz i miejscowych opadów, chłodniej, wiatry z południo-zachodu i zachodu.

ŚLUB p. Edwarda Wiszniewskiego, urzędnika Oddziału P. K. K. P. w Krakowie z p. Ireną Prus Niewiadomską odbył się w Jarosławiu w kościele N. Panny Marji.

TEATRY KRAKOWSKIE.

Z TEATRU IM. SŁOWACKIEGO. Kilkudniową przerwę w przedstawieniach przeznaczono na oczyszczenie sali widzów i przeprowadzenie koniecznych adaptacyj na scenie, zwłaszcza w kierunku ulepszenia środków inscenizacji wielkiego repertuaru, który w dużej mierze uwzględniać będzie program bieżącego sezonu. Świeżo pozyskany inscenizator, znany art.-malarz Andrzej Pronaszko, przygotowuje już szereg dekoracyj. Teatr otwiera swe podwoje w piątek 8 bm. arcydziełem Fredry „Mąż i żona", w którym ukażą się świeżo pozyskani artyści i artystki.

OPERA I OPERETKA. Dziś w sobotę 2 bm. „Żydówka" z gościnnym występem p. Ignacego Manna, oraz p. Józefy Zacharskiej, znakomitej pary artystów opery lwowskiej. Reszta obsady wyborowa pp. Handtkowska, Osmecka, Mazanek, Ostrowski i inni. Dyryguje kapelmistrz St. Barański. Jutro w niedzielę dnia 3 bm. „Tosca". Bilety są do nabycia w firmie M. Jahoda (dawniej R. Herliczka) plac Marjacki 1.

Z TEATRU „BAGATELA". Artystyczny zespół scen warszawskich i lwowskich we wczorajszej premjerze dał nam z dotychczasowych programów najlepszy. Śpiew reprezentowany przez p. Rogińskiego, wodzie pisarski pp. Kitschmann i Windheima przyjmowane były entuzjastycznie, nadzwyczajnem powodzeniem cieszył się p. Gierasiński, jako niezrównany „Nuta Bemol" i „Globus Ganowelt". Dziś w sobotę i jutro w niedzielę ostatnie dwa dni przedstawień; wieczorem powtórzenie premjery. Popołudniowe przedstawienia po cenach 40 i 50% zniżonych z zupełnie odmiennym programem niż wieczorne.

REPERTUARY:

TEATR »OPERA I OPERETKA«:
Sobota, 2 września: »Żydówka«.
Niedziela, 3 bm.: »Tosca«.

TEATR »BAGATELA«.
Sobota, 2 bm. po poł. i wieczór: Występ »Wesołej Czwórki« ze Lwowa.
Niedziela, 3 bm. po poł. i wieczór: Występ »Wesołej Czwórki« ze Lwowa.
Poniedziałek, 4 bm.: »Szczęście Frania«.

Ze sportu

LOT OKRĘŻNY DOKOŁA POLSKI.

Warszawa, 1 września.

Do pierwszego lotu okrężnego dokoła Polski zgłosiło się 18 uczestników. Nagroda przechodnia ministra spraw wojskowych udzielona będzie temu z uczestników, który w najlepszym czasie przebędzie całą przestrzeń. Żeton złoty ministra kolei żelaznych przyznany będzie temu, kto dokona całego lotu bez pomocy obserwatora.

Zaproszenie jen. Sikorskiego do Francji i Anglji

Warszawa, 1 września (AW). Na zaproszenie sztabu francuskiego i angielskiego, wystosowanego w formie niezmiernie uprzejmej, szef sztabu jeneralnego, jen. **Sikorski** dnia 6 września br. udaje się do Francji, a potem do Anglji, aby **wziąć udział w manewrach i ćwiczeniach wojskowych armji francuskiej i angielskiej.** W sferach wojskowych utrzymują, że w czasie bytności jen. Sikorskiego we Francji i Anglji omawiane będą **sprawy wojskowe natury ogólnej z tamtejszym sztabem jeneralnym.**

KONFERENCJA POLSKO-RUMUŃSKA.

Praga, 1 września (PAT). Według doniesień dzienników czeskich z Marienbadu po zakończeniu rokowań jugosłowiańsko-polskich odbędą się prawdopodobnie konferencje pomiędzy bawiącym w Marienbadzie posłem rumuńskim **Hijti**, a ministrem **Piltzem.** Na konferencji tej omówioną zostanie m. in. **zapowiedziana wizyta Naczelnika państwa i ministra Narutowicza w Bukareszcie.**

BREDNIE LITEWSKIE.

Genewa, 1 września (PAT). Rząd litewski celem wywołania nastroju podczas zgromadzenia Ligi, w czasie którego zamierza wytoczyć sprawę wileńską, zarzuca Ligę **oskarżeniami przeciw Polsce.** W ostatnim tygodniu rząd litewski wystosował dwie noty, w których uskarża się na fantastyczne prześladowania i torturowania ludności niepolskiej. Np. na oddawanie niepolskich mieszkańców psom na pożarcie. Do not dołączono memorjał 16 wsi grodzieńskich. W odpowiedzi na to delegat polski Askenazy założył protest przeciw tego rodzaju atakom.

Decyzja komisji reparacyjnej

Paryż, 1 września (AW). Komisja reparacyjna powzięła następującą decyzję w sprawie niemieckiej prośby o moratorjum z dnia 12 lipca 1922:

Ponieważ Niemcy przez ciągły spadek marki **straciły wszelki kredyt tak wewnątrz kraju jak i za granicą,** ponieważ marka niemiecka **spadła do trzech tysięcznych swojej pierwotnej wartości,** uważa komisja za stosowne **odroczyć swoje rozstrzygnięcie** co do niemieckich żądań aż do czasu zestawienia planu radykalnych reform niemieckiej gospodarki pieniężnej. Wspomniany plan powinien się opierać na następujących punktach:

a) doprowadzenie **do równowagi niemieckiego budżetu,**

b) **zgodzenie się na postanowienia rządów reprezentowanych w komisji reparacyjnej,** które mają na celu zmniejszenie zagranicznych długów niemieckich o ile to jest potrzebnem do przywrócenia niemieckiego kredytu,

c) **przeprowadzenie reformy monetarnej,**

d) **wydanie zagranicznych i wewnętrznych pożyczek** dla konsolidacji stosunków finansowych.

Wkońcu, aby dać Niemcom możność i czas do przeprowadzenia wspomnianych reform zgadza się komisja w miejsce przypadających 15 sierpnia i 15 grudnia br. spłat gotówkowych przyjąć niemieckie bilety skarbowe z 6-cio miesięcznym terminem. Bilety te płatne w złocie **muszą być zagwarantowane.**

UCHWAŁY FRANCUSKIEJ RADY MINISTRÓW.

Paryż, 1 września (PAT). Na dzisiejszem posiedzeniu Rady ministrów prezydent ministrów Poincare przedstawił stan rozmaitych kwestyj **z dziedziny polityki zagranicznej.** Wobec tego, że Komisja reparacyjna nie przyznała Niemcom moratorjum, o które one prosiły, oświadczyła się rada ministrów za tem, aby w danej chwili rozstrzygnięcie to przyjąć jedynie do wiadomości. Ponieważ odnośnie do najbliższych wypłat Belgja, która na zasadzie swego prawa pierwszeństwa ma otrzymać **całą sumę,** nietylko przyjęła uchwalony przez komisję reparacyjną sposób zapłaty, lecz także sama go zaproponowała, rada ministrów wyraziła zapatrywanie, że istnieje powód do **zastrzeżenia sobie swobody działania,** aż do wejścia w życie przewidzianych przez radę ministrów warunków. Zgodnie z ideą, którą reprezentował w Londynie Poincare, uchwaliła rada ministrów obstawać przytem, aby wkrótce odbyła się w Londynie **konferencja, zwołana przez wszystkich aljantów,** której zadaniem byłoby zbadanie sprawy długów międzykoalicyjnych oraz sprawy reparacyj. Wkońcu ustaliła rada ministrów tekst odpowiedzi na notę Balfoura, dotyczącą długów międzykoalicyjnych.

ZADOWOLENIE PRASY FRANCUSKIEJ.

Paryż, 1 września (PAT). Dzienniki przyjmują decyzję komisji reparacyjnej **z zadowoleniem** i podnoszą, że jeżeli nie odpowiedziała ona oczekiwaniom, to w każdym razie wypadła **po myśli tezy francuskiej** w dwóch głównych punktach, mianowicie, że **moratorjum zostało odrzucone jasno i stanowczo,** z którego to powodu można stwierdzić **winę Niemiec oraz zastosować sankcje,** a dalej, że od Niemiec będzie można żądać **nowych gwarancyj.**

Kwestja austrjacka

Wiedeń, 1 września (PAT). »N. Fr. Presse« donosi z Genewy pod datą 31 sierpnia: Pierwsze zwyczajne posiedzenie Rady Ligi odbyło się dziś popołudniu. Na porządku dziennym jako pierwszy punkt obrad postawiono **kwestję austrjacką.** Prezydent ekonomicznej sekcji rady, ambasador brazylijski w Londynie Da Gama zaprosił zastępców Austrji hr. Mensdorfa i ministra Grünbergera, aby zajęli miejsce na sali obrad. Prezydent oświadczył, że komisja finansowa Ligi otrzymała polecenie rozpatrzyć **bezzwłocznie sytuację gospodarczą Austrji.** Rada Ligi wysłucha w tej sprawie delegatów Austrji koło środy.

WŁOCHY WOBEC AUSTRJI.

Rzym, 1 września (PAT). Ponieważ projekt unji celnej z Austrją rozbił się z powodu trudności finansowych, gospodarczych i politycznych, a interes Włoch wymaga **przeciwdziałania wpływom słowiańskim w Austrji,** postanowiono udzielić austrjackiemu bankowi emisyjnemu **20 miljonów lirów, a nadto 50 miljonów w ratach miesięcznych po 10 miljonów.** Nadto ma być doprowadzony do skutku **układ handlowy,** co do którego prowadzono już rokowania.

ROZRUCHY ŻYWNOŚCIOWE W BERLINIE.

Berlin, 1 września (AW). W Berlinie przyszło wczoraj do rozruchów **na tle żywnościowym.** Na przedmieściu Neukoeln plądrowali robotnicy i ich żony sklepy żywnościowe. Zagrożono życiu niektórych handlarzy z powodu wysokich cen. Dopiero większy oddział policji rozpędził tłum.

Chata z przed 4.000 lat

W zimie b. r. — jak donosi „Gaz. Poranna" — zawiadomił p. Wł. Żych, słuchacz lwowskiej Politechniki, profesora archeologji Uniwersytetu lwowskiego dra Leona Kozłowskiego o odkryciu przez siebie osady przedhistorycznej na górze w Buczaczu, zwanej Fedor. Z ofiarowanych równocześnie wykopalisk stwierdzono, że osada ta należy do kultury ceramiki malowanej, która przypada u nas na pogranicze czasów epoki neolitycznej i bronzowej. Kultura ta, rozpowszechniona w dzisiejszej wschodniej Małopolsce, krajach naddunajskich i na Ukrainie, budziła zawsze wśród uczonych duże zainteresowanie. Mimo jednak odkrytego już dość dużego materjału wykopaliskowego (z Bilcza złotego, Koszyłowiec, z Popudni i td.) nie znano jeszcze typu mieszkania tej epoki, ani panujących w niej zwyczajów grzebalnych.

Na zaproszenie p. Życha pojechali do Buczacza w połowie sierpnia br. prof. dr L. Kozłowski i asystent jego p. W. Stojanowski. Niespełna dwutygodniowe prace dały wspaniałe rezultaty. Odkryto wiele wyrobów ceramicznych, oryginalnie malowanych, narzędzia krzemienne i kościane, siekiery kamienne, charakterystyczne figurki ludzkie, żarna. Znaleziono nawet dość dobrze zachowaną pszenicę i proso. Stwierdzono też ślady bronzu.

Najważniejszą zdobyczą jest jednak odkrycie chaty. Chata owa z kultury ceramiki malowanej podobna jest do dzisiejszej chaty podolskiej. Jednoizbowa, wkopana była na 1 metr w ziemię. Ściany, ustawione w czworokąt, zrobione były z gliny i drzewa. Chatę przykrywała powała, opierająca się na słupie, ustawionym w środku budowli. W kącie wznosił się kamienny piec na 2 m. długi i 2 m. szeroki. Obok chaty znajdowały się niewielkie doły na odpadki.

Wykopaliska buczackie rozwiązują zatem ostatecznie nader ciekawy problem osadowy kultury ceramiki malowanej.

Marsz przedwyborczy

Dalej, chłopcy, dalej żywo,
Otwiera się dla nas żniwo,
Który ma dość mocy w pysku,
Będzie miał najwięcej zysku.

Hejże, chłopcy, dalej ławą.
Wymijajcie w lewo, w prawo,
Który ma wyniosłą postać
Może nawet posłem zostać.

Dalej, chłopcy, dalej żwawo,
Ten na lewo, ten na prawo!
Łypaj okiem, miel ozorem,
To cię zrobią senatorem.

Dalej, chłopcy, dalej żywo,
Otwiera się dla nas żniwo,
Kto mocniejszy w pięści, w pysku,
Będzie miał najwięcej zysku.

Dział ekonomiczny

* **NASZ HANDEL Z ROSJĄ.** Izba handlowa północno-zachodniej Rosji w Petersburgu zwróciła się do kół interesowanych w Polsce z prośbą o przysłanie na jej ręce zdjęć filmowych, przedstawiających pracę produkcji, przedsiębiorstw przemysłowych, chcących reklamować swe artykuły na rynku północno-zachodniej Rosji. Do zdjęć filmowych należy dołączyć szczegółowy opis produkcji, służący jako wyjaśnienie podczas pokazywania filmu. Filmy te będą reprodukowane bezpłatnie przez przedsiębiorstwa kinematograficzne, organizowane przez wspomnianą Izbę.

* **OPŁATY CELNE NA LITWIE.** Opłaty celne eksportowe podniesiono na Litwie do wysokości za otręby żytnie 240 mk. za 100 kg., pszenne 250, jęczmienne 240, za groch 300 mk. Jednocześnie dozwolony został wywóz tektury, kleju stolarskiego, wyrobów cukrowniczych, sacharyny i wyrobów żelaznych fabryk litewskich.

* **BRAK PIENIĘDZY W NIEMCZECH.** Jak donosi „Germania", w różnych wielkich bankach niemieckich doszło do burzliwych scen między interesentami a funkcjonarjuszami z powodu niemożności wypłacenia przez banki ogromnych ilości papierowej gotówki. Interesenci twierdzą, iż Bank Rzeszy emitował niedostateczną ilość pieniędzy papierowych.

* **INFLACJA W NIEMCZECH.** Przed wojną znajdowało się w obiegu pieniędzy papierowych w ilości 2 miljardów (w okr. miljardach), w roku 1918 (zawieszenie broni) było w obiegu 17 miljardów, w roku 1921 (styczeń) 67 miljardów, 1921 (czerwiec) 72, w 1922 r. (styczeń) 113, 1922 (czerwiec) 177, wreszcie w pierwszych dniach sierpnia br. 198 miljardów.

Wiadomości giełdowe

Z GIEŁDY KRAKOWSKIEJ. Na rynku dewizowym po jednodniowem wzmocnieniu się, tendencja znów osłabła, oczywiście przy lekkiej zwyżce marki niemieckiej (+1).

Akcjami przemysłowemi i handlowemi obracano dość żywo po kursie zupełnie niejednolitym, przeważnie słabszym, lub utrzymanym. Akcje bankowe bez ruchu, z papierów procentowych kupowano „Miljonówkę" po 1475.

Cedula kursowa giełdy krakowskiej
z dnia 1 września 1922

	ofiar.	żąd.
Papiery państwowe:		
4% poż. prem. z r. 1920 (za sztukę)	1450'—	1550'—
Transakcja		1475'—
Akcje bankowe handl. i przem.		
Polski Bank Przemysłowy	600'—	700'—
Bank Hipoteczny	750'—	850'—
Bank Małopolski	700'—	750'—
Ziemski Bank Kredytowy	600'—	650'—
Powszechny Bank Kredytowy	350'—	400'—
Bank Komercjalny	425'—	475'—
Bank Ziemski dla Kresów, Łańcut	600'—	700'—
Bank Kredytowy w Warszawie	3500'—	
Bank Związku Spółek zarobk.	2000'—	2200'—
Polskie Tow. handlowe	900'—	1000'—
Transakcja	1000'—	920'—
Handlowa Spółka akcyjna »Impex«	175'—	225'—
»Pharma« (mag. B. Jawornicki)	3400'—	3600'—
»Polski Glob«	600'—	700'—
Żegluga Polska	250'—	300'—
Zieleniewski	6800'—	7200'—
Transakcja	7000'—	6900'—
Warsz. Ska akc. bud. parow.	1300'—	1500'—
Transakcja		1400'—
H. Cegielski, fab. masz. Poznań	3500'—	4000'—
Transakcja	3800'—	3500'—
»Potęga« Tow. pol. fabr. huty żel.	28000'—	31000'—
»Lemiesz« fabryki maszyn roln.	10000'—	12000'—
»Trzebinia« fab. masz. i narz. roln.	2000'—	2100'—
Transakcja	2000'—	2050'—
Zakłady amun. Pocisk	825'—	925'—
»Automotor« fabryka samochodów	1000'—	1200'—
Fabr. Portland-Cementu Szczakowa	28000'—	30000'—
»Górka« fabryka cementu	8000'—	8300'—
Transakcja	8300'—	8150'—
Sierszańskie zakł. górnicze	13000'—	16000'—
»Tepege« Tow. dla przeds. górn.	8000'—	9000'—
Transakcja	8200'—	8600'—
Polska Nafta	1900'—	2000'—
Transakcja	1900'—	1915'—
»Pezet« powsz. zakłady bud.	1100'—	1300'—
Transakcja		1200'—
Fabr. przetw. tłuszcz. w Trzebini	4400'—	4700'—
Transakcja		4600'—
»Krakus« zjed. fabr. przetw. wysk.	2400'—	2600'—
Fabryka porcelany w Ćmielowie	3500'—	3700'—
Fabr. i raf. cukru w Chodorowie	5600'—	5300'—
Transakcja	5200'—	5100'—
Ska akc. elektr. okręg. w Sierszy	1350'—	1450'—
Transakcja		1400'—

Waluty i dewizy:

	Kup.	sprz.	czeki:	
Dolary St. Zjed	8200'—	8600'—	8300'—	8600'—
Dolary kanad.	8200'—	8400'—	8200'—	8400'—
Franki francuskie	630'—	650'—	640'—	665'—
Franki belgijskie	610'—	635'—	610'—	635'—
Franki szwajcar.	1550'—	1650'—	1550'—	1650'—
Transakcja				1645'—
Funty szterl.	36000'—	38000'—	36000'—	38000'—
Transakcja			38000'—	36000'—
Marki niemieckie	5'75	6'75	5'75	6'75
Transakcja			5'90	6'50
Korony austr.	0'11	0'13	0'10	0'12
Transakcja				0'12¼
Korony czeskie	260'—	270'—	265'—	275'—
Transakcja				270'—
Korony węgierskie	4'25	4'75	4'25	4'75
Transakcja				4'50
Korony duńskie	1800'—	1900'—	1800'—	1900'—
Korony norweskie	1450'—	1550'—	1450'—	1550'—
Lei rumuńskie	45'—	55'—	48'—	58'—
Liry włoskie	360'—	380'—	360'—	380'—
Floreny holend.	3200'—	3400'—	3200'—	3400'—

GIEŁDA WARSZAWSKA. (1 września). Miljonówka trans. 1585—1580.

Akcje. Bank handlowy 6000—5915, Bank zachodni 3250. Bank dla handlu i przemysłu w Warszawie 7600 Bank kredytowy w Warszawie 3600—3700, Modrzejewski 7800—7900, Warsz. Tow. fabryk cukru 80.000-81.000—80.000, Drzewny przemysł i handel 1750, Warszawskie Tow. kopalń i zakł. hutn. 13.500—12.800—13.675, Lilpop-Rau-Loewenstein 5800—5750—5800, Rudzki i Ska 3750, Starachowice 6650—6550—6575, Żegluga 1900—1825, Zakłady żyrardowskie 128.000—125.000, Borkowski 1700—1725—1675. Bracia Jabłkowscy 2950—2875, Polska Nafta 2000—1975.

Waluty: Dolary Stanów Zjedn. trans. 8550—8250—8425, sprzedaż 8445, kupno 8405, franki francuskie trans. 652, korony czeskie trans. 273, marki niemieckie trns. 6'26.

Czeki: Gdańsk trans. 610—600, sprzedaż 615 kupno 580, Belgja trans. 622—622'50, sprzedaż 625'50, kupno 619'50, Berlin trans. 5'80—5'45—6, sprzedaż 6'15, kupno 5'80, Londyn trans. 38.500—37.500—34.300, sprzedaż 34.450, kupno 34.150, Nowy York trans. 8450—8225—8425, sprzedaż 8445, kupno 8405, Nowy York drobne sprzedaż 8425, kupno 8385, Paryż trans. 642'50—665, sprzedaż 668, kupno 662, Praga trans. 275—270—275, Szwajcarja sprzedaż 1620, kupno 1608, Wiedeń sprzedaż 12'50, kupno 12, Włochy trans. 374.

GIEŁDA WIEDEŃSKA. (1 września). Amsterdam 29.800, Zagrzeb —, Belgrad 779. Berlin 5585, Bruksela 5544, Budapeszt 3995, Bukareszt —, Chrystjanja 12.735 Kopenhaga 16.285, Londyn 340.000, Madryt 11.085, Medjolan 3336, Nowy York 76.225, Paryż 5824, Praga 2497, Sofja 43.450, Sztokholm 20.180, Warszawa 8'65—8'75, Warszawa drobne 8'45—8'75, Zurych 14.465, dolary 75.350, belgijskie 5485, bułgarskie 398, duńskie 16.070, marka niemiecka 54, angielskie 339.000, francuskie 5767, holenderskie 29.650, włoskie 33.250, jugosłowiańskie 794, norweskie 12.520, polskie 8'49—8'79, rumuńskie 591, rosyjskie —, szwedzkie 19.960, szwajcarskie 14.420, hiszpańskie 11.470, czeskie 2485, węgierskie 5090.

Renta majowa —, austr. renta koronowa 1320, renta lutowa 5500, węg. renta koronowa 42000, losy tureckie —, priorytety kolei południowej 440.000, Anglobank 120.000. Bankverein —, Bodenkredit 60.000. Austr. zakład kredytowy 41.000. Bank depozytowy 14.500, Laenderbank 138.000, Merkury 19.100, Unionbank 30.950. Bank obrotowy 16.000. Zivnostenska 555.000, Kolej północna 11,110.000, Lwów-Czerniowce 497.000, Koleje austr. 1.230.000, Kolej południowa 190.100, Alpiny 551.000, Berg und Huetten 1,900.000, Krupp 360.000, Huta Poldi 680.000, Praskie Tow. przem. żel. 1,700.000, Rima 560.000, Skoda 880.000, Zieleniewski 89.000, Apollo 570.000, Fanto —, Gal. Karpaty 2,505.000, Galicja —, Schodnica 1,060.000, Siersza —.

GIEŁDA PRASKA. (1 września). Berlin 2'20, Warszawa 0'33½—0'43½, marka niemiecka 2'40, marka polska 0'33¼—0'46¼.

Dnia 30 sierpnia notowano dolary 29'80—30'20.

GIEŁDA SZWAJCARSKA. (1 września). Berlin 0'37 Holandja 205'25, Nowy York 526 Londyn 23'47, Paryż 41. Medjolan 23'05, Bruksela 38'30, Kopenhaga 109'50, Chrystjanja 88. Madryt 89'76. Buenos Aires 189'50. Praga 17'20, Budapeszt 0'25. Sofja 3. Zagrzeb 140, Warszawa 0'06, Wiedeń 0'00½, austr. korona stemplowana 0'00¾.

CZARNA GIEŁDA W WARSZAWIE. (Tel. wł.) Dolary am. 8500, marki niemieckie 6'20—6'70 franki francuskie 670, franki szwajcarskie 1640, funty 39.000, korony czeskie 275, korony austr. 0'14, miljonówka 1000 mk.

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI.

Nadesłane.

Artykuły w tym dziale nie pochodzą od Redakcji



Przewodnik turystyczny po Krakowie.

Rozkład jazdy kolei żelaznych z Krakowa.

Z dworca głównego odchodzą: o g. 1·48 posp. do Lwowa; o g. 5·20 posp. do Krynicy i N. Zagórza przez Tarnów; o g. 5·40 posp. do Zakopanego i Rabki; o g. 6·01 osob. do Niepołomic; 7·00 posp. do Lwowa; o g. 7·55 osob. do Lwowa; o g. 7·25 posp. do Zakopanego; o g. 8·10 osob. do Bochni; o godz. 8·40 osob. do Wieliczki; o godz. 10·25 osob. do Lwowa; o g. 11·00 osob. do Krynicy przez Tarnów; o g. 13·25 osob. do Zakopanego i Nowego Sącza przez Suchą; o g. 14·00 osob. do Wieliczki i Oświęcimia przez Skawinę; o g. 14·20 osob. do Kocmyrzowa; o g. 14·35 osob. do Stanisławowa i Lwowa przez Stróże i Sambor; o g. 14·45 osob. do Niepołomic; o g. 18·20 osob. do Lublina przez Rozwadów; o g. 19·25 osob. do Lwowa; o g. 19·35 osob. do Tarnowa; o g. 20·00 osob. do Wieliczki; o g. 20·50 osob. do Lwowa; o g. 22·40 osob. do Krynicy i Orłowa przez Tarnów; do Stanisławowa przez Stróże, Stryj; o g. 23·30 osob. do Lwowa; o g. 23·45 osob. do Zakopanego przez Suchą; do Stanisławowa przez Suchą, Stryj.

Z dworca głównego odchodzą: o g. 0·35 posp. do Warszawy; o g. 1·20 posp. do Piotrowic (Wiednia, Pragi); o g. 3·55 osob. do Piotrowic; o g. 7·15 osob. do Piotrowic i Katowic; o g. 10·25 osob. do Żywca przez Dziedzice; o g. 14·14 osob. do Piotrowic; o g. 17·10 osob. do Cieszyna i Żywca przez Dziedzice; o g. 17·40 posp. do Gdańska przez Katowice, Poznań; o g. 19·40 osob. do Żywca przez Dziedzice; o g. 20·05 posp. do Poznania przez Katowice; o g. 22·45 posp. do Warszawy.

Z nowego dworca osobowego „zachodniego" odchodzą: o g. 8·00 posp. do Warszawy; o g. 10·00 osob. do Warszawy; o g. 13·20 osob. do Trzebini; o g. 17·50 osob. do Warszawy przez Dęblin i do Katowic; o g. 19·30 osob. do Warszawy; o g. 22·25 posp. do Warszawy przez Dęblin; o g. 22·55 osob. do Łodzi; o g. 23·15 osob. do Dziedzic.

Władze:

Województwo, ul. Basztowa L. 26, tel. 1141; godz. przyjęć: wojewoda od 11—1, godz. urzęd.: od 8—3, dla stron od 10—1. **Starostwo krakowskie,** ul. Starowiślna L. 13, tel. 5554; godziny przyjęć: starosta od 11—1, godz. urzęd.: od 8—3, dla stron od 10—1. **Magistrat,** plac WW. Świętych L. 3, tel. 46; godz. przyjęć w prezydjum miasta: od 12—2 z wyjątkiem niedziel i świąt; godziny urzędowe od 8—2. **Dyrekcja kolei państwowych,** plac Matejki L. 12, telefon 2458; godziny przyjęć: prezes dyrekcji od 11—1, godz. urzęd.: od 8—3 z wyjątkiem niedziel i świąt. **Dyrekcja policji,** ul. Krupnicza L. 34, telefon 458; godziny urzędowe: od 8—3.

Wawel i muzea:

Zamek królewski na Wawelu zwiedzać można od godziny 9 do zmroku. Wstęp do Zamku 50 mkp. (Zarząd Zamku królewskiego tel. 1262). **Muzeum narodowe,** Sukiennice, tel. 168, otw. codziennie od 10—2, wstęp 50 mkp. **Muzeum Czapskich,** ul. Wolska L. 10, tel. 519; otwarte w niedziele i środy od 10—2 wstęp 50 mkp. **Dom i muzeum J. Matejki,** ul. Florjańska 41, otw. codziennie od 10—2, wstęp 50 mkp. **Muzeum Czartoryskich,** ul. Pijarska L. 6, otw. we wtorki i piątki od 10—12. **Miejskie Muzeum przemysłowe,** ul. Smoleńsk 9, tel. 1339, otw. od 10—1, wstęp 5 mkp. **Muzeum etnograficzne,** Wawel 7, otwarte w niedziele, święta, wtorki i czwartki od 11—1, wstęp 50 mkp. **Wystawa Towarzystwa sztuk pięknych,** pl. Szczepański 1, tel. 8, otwarta codziennie od 10—4 popoł.; wstęp 100 mkp. **Wystawa przemysłu polskiego Ligi pomocy przemysłowej** ul. Straszewskiego 28, wstęp wolny od 9—1 i od 3—6.

Biura kupna i sprzedaży nieruchomości.

Koncesjonowane Biuro kupna i sprzedaży nieruchomości. Dom dla handlu i przemysłu **Władysława Ropskiego,** Zwierzyniecka l. 22, posiada każdego czasu duży wybór realności, majątków, ziem i t. p.

„Uczciwość" Biuro kupna i sprzedaży kamienic, realności, folwarków sprzedaje i przyjmuje do kupna, Podwale 3, obok poczty.

Biura ogłoszeń.

Ogłoszenia do pism całego świata **projektuje** i przyjmuje Biuro reklamy prasowej **„Promień", Kraków, Rynek gl. 39.**

Powszechne Biuro reklamy **„Prasa"**, Karmelicka 16, tel. 2086, przyjmuje ogłoszenia do wszystkich czasopism krajowych i zagranicznych.

Ogłoszenia prasowe i reklamy kolejowe „Ruch", S. A., ul. Szczepańska 9, tel. 369.

Fabryki.

„Glorja", fabryka **świec,** wyrobów woskowych. Spółka z ogr. odp., Sławkowska 11.

Fortepiany,

pianina i fisharmonje firm pierwszorzędnych, jak:

Bechstein
Bösendorfer
Blüthner
Ehrbar
Ibach
Kotykiewicz
Lauberger & Gloss
Seiler
Schiedmayer
Stingl
Wirth

do nabycia w składzie fortepianów **Heleny Smolarskiej, Wolska 7.**

Kino.

Kino „Sokół" ul. Zielona 17. Czysty zysk dla inwalidów wojennych. Przedstawienia codziennie od godz. 5-tej w święta od 3-ciej.

Księgarnie i sprzedaż dzienników i mód.

Księgarnia i sprzedaż gazet: **„Ruch",** S. A., ul. Szczepańska 9, tel. 369.

Najnowsze żurnale mód stale do nabycia u firmy M. Landau, Kraków, ul. św. Krzyża 5.

Laboratorja kosmetyczne i perfumerja.

Laboratorjum kosmetyczne **Franciszki Budziaszek,** Grodzka l. 3, I. p., dobrze zaopatrzony zakład w wyroby kosmetyczne.

Materjały tekstylne, zakłady kraw. konfekcja i galanterja.

Zakład krawiecki damski i męski

J. Kumala, ul. Szczepańska 11.

Zamówienia dla pań i panów z materjałów własnych i dostarczonych, szybko i dokładnie. Gotowa konfekcja damska. Ceny 25% niżej cennika.

Bazar krajowy

Krajowego Związku przemysłowego w Krakowie, Rynek gł. l. 33

poleca:

zefiry, płótna na bieliznę i pościel, płócienka, markizety, batysty, chusteczki do nosa, pończochy, skarpetki, koce, kilimy, wyroby koszykarskie, **rzeźby, zabawki.**

Ceny bardzo przystępne.

Jednomiesięczne kursa kroju damskiego systemem bez poprawy urządza „Antonina", **Krupnicza 22,** parter 22, oficyny l.

Obuwie.

Stanisław Hachaj, ul. św. Tomasza 9. Magazyn i pracownia obuwia damskiego, męskiego i dziecięcego. Najnowsze fasony angielskie, francuskie, warszawskie, stale na składzie w wielkim wyborze.

Pracownia szewska A. Pałki, Kraków, Rynek gł. 39

wyrabia obuwie męskie, damskie dziecięce; przyjmuje reperacje. Ceny konkurencyjne.

Zaprasza się P. T. Panie do oglądania świeżo nadeszłych modeli **obuwia** jesiennego. — **Gizela Brand,** Kraków, Starowiślna 6.

Najelegantsze obuwie, bielizna męska i damska, tylko u firmy **Weinmana, Starowiślna 6.**

Jan Ochmański, magazyn obuwia, ul. Zwierzyniecka 4.

REWIZJA LOSÓW.

Biuro rewizji losów przy Domu informacyjnym Eibenschütz, Rynek 8.

Sport.

Piłki nożne
Rakiety (tennisy)
Kręgle
Krokiety
Lekkie atletyczne

cenniki darmo i ofrankowane

L. Weindling

Kraków, ul. Grodzka 26.

Zakłady przemysłowe.

Zakłady wydawnicze i przemysłowe **„Ryngraf",** S. A., Sławkowska l. 11.

Zakład tapicersko-dekoracyjny, magazyn **mebli i wyrób kołder A. Rybiński,** ul. Sławkowska 21. Telefon Nr 3468.

Katolicka wytwórnia kołder **H. Matusiewicz,** ul. Poselska 20.

Kajetan **Dudziak,** ul. Florjańska l. 47, posiada wykwintne **urządzenia meblowe do gabinetów, jadalń, sypialń, biur itp.**

KOŁDRY

w wielkim wyborze poleca

skład kołder K. SULIKOWSKIEGO

Kraków, ulica Grodzka l. 59.

Dostawy dla hoteli i pensjonatów ze znacznym opustem.

Kilimy własnego wyrobu, także na zamówienie, poleca **Kurlownia** ul. Gołębia 5, od 9—1 i od 3—6.

Fabryka powroźnicza

specjalność liny popędowe (transmisyjne)

Stanisław Wałkowiński

Kraków, Zwierzyniec, ul. Lelewela 11.

Wolf Bardach, zakład tapicerski, ul. św. Katarzyny 8, przyjmuje wszelkie roboty w zakres ten wchodzące.

Zakłady naukowe.

Instytut języków Ansona

przy ulicy Szewskiej 17, telefon 2233

co tydzień rozpoczyna nowe kursa.

„MATURA"

Kraków, Grodzka 60.

P. T. Wojskowi, Urzędnicy i osoby z prowincji przygotowują się szybko i dokładnie do matury i wszelkich egzaminów w zakresie szkół średnich i sem. naucz.

Informacje i prospekty bezpłatnie.

Naprawa samochodów.

Auto-Guma

Zwierzyniecka 23.

Naprawa opon samochodowych według najnowszych zdobyczy techniki zagranicą. Za źle naprawione opony zwraca się pieniądze.

Fotograficzny zakład.

Fotografje artystycznie wykonane, po cenach umiarkowanych poleca zakład fotograficzny „Marja" ul. Szewska 20.

Poszukuje posady podleśniczego magazyniera, pomocnika gorzelnianego lub pomocnika pocztowego, posiada w tych zawodach fachowe wykształcenie: Edmund Kucharski, poste restante Kraków. 4239 1 3

Unieważniam papiery wojskowe Antoniego Hajduka, pułk pionierów, powiat Kraków. 4246

Magistra farmacji poszukuje od 1-go października sustentacji ewentualnie służby. Zgłoszenia pod „**Sumienna**" przyjmuje Administracja „N. Reformy". 4221 2 2

Zdolny, sumienny korepetytor, prawnik, zdemobilizowany oficer, poszukuje lekcji zaraz za mieszkanie skromne, częściowe utrzymanie. Zgłoszenia pod „**Prawnik**" przyjmuje Administracja „Nowej Reformy". 4048 2 2

Rodowite Paryżanki udzielają zbiorowych lekcyj języka francuskiego i literatury. Uczą początków i gramatyki, przygotowują do szkoły oraz udzielają konwersacji. Zgłoszenia: Dolnych Młynów 6, II piętro, od 1—7 po poł. 4057

Technik z 12-letnią praktyką budowlaną, specjalista robót żelazo-betonowych, dobry konstruktor, poszukuje posady. — Zgłoszenia: Biuro techniczne, Rafinerja, Libusza, p. Zagórzany, dla inż. Z. 4176 4 4

Zdolny, sumienny korepetytor, prawnik, w ciężkich warunkach materjalnych, poszukuje od zaraz lekcji za skromny pokój lub utrzymanie. Zgłoszenia pod „**Konieczność**" przyjmuje Administracja „Nowej Reformy". 4201 2 2

Fotografje do legitymacyj i paszportów wykonuje w 5 minutach Zakład foto[illegible] „Erna", Kraków, ul. Starowiślna (plac Wielopole). 4207 2 5

Kierowniczki wykończalni bieliźniarskich o 14 maszynach motorowych poszukuje się od 1 października b. r. Wiadomość w Lidze pomocy przemysłowej, Kraków, ul. Grodzka l. 13. 4215 3 3

Lokal na sklep

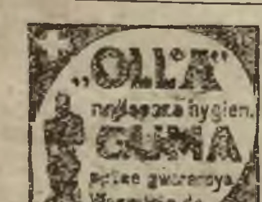
względnie na biuro, 1 lub 2 pokoje w śródmieściu, poszukiwany. **Odstępne i czynsz.** Zgłoszenia pod „**Pilne**" przyjmuje Administracja „Nowej Reformy". 4216 3 3

Kursa maturyczne i uzupełniające

„NAUKA"

w Krakowie, ul. Zielona l. 9

przygotowują do matury gimnaz., realnej, seminar., do egzaminów z poszczególnych klas i przedmiotów. Nauka zbiorowa, indywidualna **i systemem korespondencyjnym.** 3950 2 0



3531 15 16

Wszelkie naprawy

okularów i cwikierów, wstawianie szkieł i t. p. wykonuje najstaranniej tanio i szybko **H. SIEMETZ, optyk i mechanik w Krakowie, ul. Karmelicka 15.** 1066 13 13

Nowości wydawnicze

Wacława Grubińskiego

Przesilenie (Dramat w 3-ch aktach).

Dwie nowele.

Tegoż autora:

Wojenny balonik

Piekło

Rymy i proza. 50 4 0

Do nabycia we wszystkich księgarniach.



jedynie prawdziwe

jeśli w powyższem opakowaniu i z naszym znakiem ochronnym

Wielkopolska wytwórnia chemiczna, Tow. akc.

Poznań, Aleje Marcinkowskiego 5. Telef. 3060 i 3686. 4023

Zasadą naszą jest:

Duży obrót! — Mały zysk!

Najtaniej — bo w podwórzu!

Tak twierdzą ci, co kupili u nas i przekonali się, że my prowadzimy konkurencję i sprzedajemy po cenach najniższych, a głównie, że wysyłamy **za zaliczeniem bez zadatku.** Pieniądze płaci się przy odbiorze.

UWAGA! Za nieodpowiedni towar zwracamy pieniądze w ciągu 14-tu dni.

Posiadamy na składzie duży wybór, a mianowicie:

Materjały męskie i damskie:

1) **3 metry** najnowszego materjału na ubranie, gładkie, czarne i granat, po 7.200 mkp. za cały garnitur.
2) **3 metry B.** materjału „Caro", gatunek łódzkich fabryk, w krateczkę, we wszystkich kolorach, po 13.500 mkp. za cały garnitur.
3) **3 metry C.** materjału „Elegant", czysto wełniany, po 16.500, 22.000 i 25.000 mkp. za cały garnitur.
4) **3 metry** bostonu granatowego lub czarnego, po 14.500, 24.000 i 30.000 mkp. za cały garnitur.
5) **Kupony na spodnie** wełniane, czarne tło, do ubrań wizytowych, po 12.000, 15.000 i 18.000 mkp. za cały kupon.
6) **Materjały na palta** „Velour", najmodniejsze, jasne i ciemne kolory, po 9.000, 11.000 i 14.000 mkp. za metr.
7) **Materjały na palta** męskie, demisezonowe, jesienne, w najmodniejszych kolorach, jasne i ciemne (po lewej stronie kraty), po 22.000 i 27.000 mkp. za cały kupon na palta.
8) **Materjał „Covercot"** w dobrym gatunku, jasny i ciemny, na kostjumy damskie i palta męskie, po 11.000, 13.000 i 15.000 mkp. za metr.
9) **Podszewki i dodatki do ubrań.** Do każdego odcinka na ubranie dodajemy na żądanie zamawiającego pełny komplet podszewki pod marynarkę, kamizelkę, spodnie, do rękawów i kieszeni za 6.000 mkp. komplet. Taki sam komplet w lepszym gatunku za 8.000 mkp. komplet.
10) **Chustki jesienne** w najmodniejsze kraty, pasy i gładkie ze szlakami, w różnych kolorach, 165×165 cm, po 2.500 i 3.500 mkp. za sztukę.
11) **Chustki jesienne B.** takie same, wyższego gatunku, wełniane, po 6.000 i 7.000 mkp. za sztukę.
12) **Chustki jesienne C.** najwyższego gatunku, petersburskie, krótkie frendzle, po 9.800, 11.000 i 14.000 mkp. za sztukę.
13) **Chustki zimowe** w najmodniejsze kraty, jasne i ciemne, po 9.000 i 11.000 mkp. za sztukę.
14) **Chustki zimowe B.** wyższego gatunku, „Polonja", po 14.000 i 17.000 mkp. za sztukę.
15) **Chustki zimowe C.** najwyższego gatunku, czysta wełna, po 19.000, 24.000 i 27.000 mkp. za sztukę.
16) **Chustki bajowe** duże, w kraty i gładkie, po 9.000 mkp. za sztukę.
17) **Chustki na głowę** pluszowe z koziołkiem lub bez, w różnych kolorach, po 6.000 i 7.000 mkp. za sztukę.
18) **Chustki na głowę** pluszowe, te same, większe, po 9.500 i 12.000 mkp. za sztukę.
19) **Chustki szydełkowe** z frendzlami lub bez, w różnych wielkościach i kolorach, od 1.800 do 3.000 mkp. za sztukę.
20) **Chusteczki do nosa** białe i kolorowe, damskie i męskie, po 300 i 400 mkp. za sztukę.
21) **Chusteczki do nosa** batystowe, białe i kolorowe, damskie i męskie po 400, 500 i 600 mkp. za sztukę.
22) **Kapy na łóżka** kolorowe, po 6.000, 8.000 i 11.000 za sztukę.
23) **Kapy satynowe na łóżka,** po 10.000 i 15.000 za sztukę.
24) **Kołdry satynowe watowane** bordo, niebieskie i fres, po 22.000 i 26.000 mkp. za sztukę.
25) **Kołdry bajowe** gładkie i w deseniach, najlepszego gatunku, po 8.000 i 9.000 mkp. za sztukę.
26) **Kołderki bajowe dziecięce,** w pasy i figurki, niebieskie, różowe i inne, po 5.000 mkp. za sztukę.
27) **Obrusy kolorowe** wielkość na 6 osób, po 7.000, 9.500 i 12.000 mkp. za sztukę.
28) **Obrusy białe** wielkość na 6 osób, po 8.000, 9.000 i 12.000 mkp. za sztukę.
29) **Ręczniki** waflowe, różnych wielkości, po 1.200 i 1.500 mkp. za sztukę.
30) **Prześcieradła** gotowe, 2 metrowe, najlepszego gatunku, po 5.000 i 6.000 mkp. za sztukę.
31) **Płótno w sztuczkach** po 17 metrów, na bieliznę, po 24.000 i 28.000 mkp. za sztukę.

4219

Za przesyłkę i opakowanie dolicza się 600 mkp.

Przy zamówieniu prosimy podać numer gatunku i cenę.

Zamówienia wysyłać na adres:

ŁÓDZKA SPÓŁKA MANUFAKTURY

Warszawa, ulica Złota L. 37, m. 22.

Pierwsza koncesjonowana

SZKOŁA KROJU I SZYCIA JÓZEFY ZABIELSKIEJ

Kraków, ulica św. Krzyża L. 7

otwiera dnia 6-go i 11-go września b. r. dla pań i panienek szyć umiejących, 1-miesięczny kurs kroju systemu Worth'a, a (bez poprawek) zaś dla nieumiejących szyć 3-miesięczny kurs kroju i szycia na na przystępnych warunkach. 4237 1 3

Zgłoszenia i wpisy codziennie rano od godz. 9—12 i od 4—6 po poł.

4 autobusy Daimlera

35 P. S., 20—26 siedzeń, mało używane, zdatne do natychmiastowej jazdy, jak również różne auta ciężarowe i osobowe, do sprzedania.

Górnośląska centrala samochodowa, Katowice, Zofji 5.

Wiadomość: Oberschlesische Kraftwagenzentrale, Kattowitz, Sofienstrasse 5. 4241 1 2

Śląski Zakład kąpieli borowinowych

w Ustroniu, Śląsk Cieszyński

Sezon jesienny od dnia 1 do dnia 30 września 1922 r., ze zniżką cen kąpieli dla lokatorów zakładu i hotelu zdrojowego. Kąpiele są skuteczne na reumatyzm, ischias, choroby kobiece i t. p. Lekarz kąpielowy Dr Franciszek Śniegoń. Wyjaśnień udziela się bezpłatnie.

4169 4 10 Zarząd kąpieli.

Żądajcie bezpłatnie!

Przyślijcie nam kartę pocztową ze swym adresem, a w zamian otrzymacie **zupełnie bezpłatnie** ilustrowany katalog wszelkiego rodzaju wykwintnych wyrobów sukiennych i manufaktury **niezbędnych** w każdym domu. W ten sposób zapoznacie się szczegółowo z najlepszemi wyrobami pierwszorzędnych fabryk i Tow. akcyjnych i przekonacie się, jaka olbrzymia różnica jest między naszemi cenami fabrycznemi a cenami w Waszej miejscowości. 4218 1 3

Adresujcie:

Firma handlowa Bernsztein i Ska

Białystok — Składy fabryczne.

OGŁOSZENIE.

Rada nadzorcza Towarzystwa Zaliczkowego w Krośnie zawiadamia, że **dnia 16 września 1922 r.** o godzinie 11 przed południem odbędzie się w sali domu Towarzystwa

Ogólne Zgromadzenie

członków

Towarzystwa Zaliczkowego w Krośnie

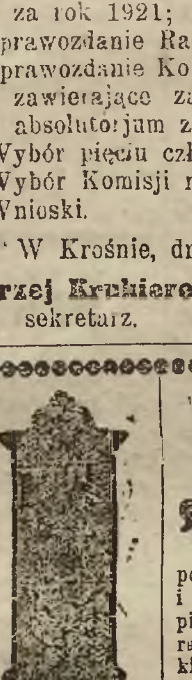
Stowarzyszenia zarejestr. z ograniczoną poręką

z następującym porządkiem dziennym:

1) Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia;
2) Sprawozdanie Dyrekcji z czynności i złożenie rachunków za rok 1921;
3) Sprawozdanie Rady nadzorczej za rok 1921;
4) Sprawozdanie Komisji rewizyjnej z rachunków za r. 1921, zawierające zarazem wniosek o udzielenie Dyrekcji absolutorjum z rachunków za r. 1921;
5) Wybór pięciu członków Rady nadzorczej;
6) Wybór Komisji rewizyjnej;
7) Wnioski. 4250

W Krośnie, dnia 30 sierpnia 1921 r.

Jędrzej Kruhierek sekretarz. **Kasper Brzostowicz** prezes.



WIĄZEK KAFLARZY „SPÓLNOŚĆ"

Spółka z ogr. odp. 1710 5 5

posiada na składzie piece kaflowe krajowe i zagraniczne; wykonuje szybko i starannie piece i kuchnie kaflowe, oraz wszelkie reperacje. Wykłada ściany płytkami i wanny wszelkiego rodzaju, tak w miejscu, jak i na prowincji, po cenach nader przystępnych.

Specjalność w wykonaniu pieców cukierniczych.

KRAKÓW XI, DĘBNIKI, ul. Madalińskiego 2. Telefon 3597.

SERWIS STOŁOWY

z starowiedeńskiej porcelany, dwa wazony chińskie i dużo obrazów — z wolnej ręki do sprzedania.

HALA LICYTACYJNA, KRAKÓW, BRACKA 6

4110 3 3

Kurs kilimów i dywanów strzyżonych

urządza Liga Pomocy Przemysłowej w Krakowie, ul. Grodzka 15, od dnia 18-go września do dnia 18-go listopada 1922 r. Informacje jak wyżej, od godz. 9-tej do 1-szej.

Kurs kroju bielizny urządza Liga Pomocy Przemysłowej w Krakowie, ulica Grodzka L. 13, od dnia 20-go września do dnia 20-go listopada 1922 r. Informacje jak wyżej, od godziny 9-tej do 1-szej.

Kursa ozdób na drzewko i kroju krawieczyzny ogłoszone będą niebawem. 4213 3 3

Fabryka motorów i pługów motorowych

OSERS & BAUER

Wiedeń, XX., Dresdnerstrasse 81-85.

Silniki wodnoczadowe. Lokomobile wodnoczadowe, przewoźne, od 4—30 P. S., do popędu koksem, węglem drzewnym i t. p. 4236 1 3

Najtańsza siła popędowa teraźniejsza.

WAŻNE DLA ZAKŁADÓW POGRZEBOWYCH!

20% taniej od wyrobów warszawskich poleca **TRUMNY METALOWE** różnego fasonu, wielkości i ornamentacji

ZAKŁAD BLACHARSKI

EDWARDA PIECZONKI

KRAKÓW, UL. ZWIERZYNIECKA L. 10.

Wielka ilość gotowych trumien na składzie. 3036

Zakład tapicersko-dekoracyjny i magazyn mebli

Antoniego Rybińskiego

w Krakowie, ulica Sławkowska L 21

poleca

kołdry puchowe na wełnie i wacie, poduszki, materace własnego wyrobu. 3935 3 3

Stare kołdry i materace przyjmuje do przerobienia.

Wydzierżawienie polowań w lasach państwowych w Małopolsce

Dnia 15-go września b. r. odbędzie się o godz. 11-tej przed południem w Zarządzie okręgowym lasów państwowych we Lwowie licytacja za pomocą ofert pisemnych na dzierżawę prawa polowania na wszelką zwierzynę w lasach państwowych w nadleśnictwach: Jabłonów, Kosów, Młodiatyn, Osławy i Peczeniżyn. Termin wnoszenia ofert mija dnia 14 września b. r. o godzinie 15-tej.

Warunki licytacji można przeglądnąć w Zarządzie okręgowym we Lwowie. 4243

1.000 franków miesięcznie 3675 13 20

zarobić mogą panie i panowie każdego stanu za lekką współpracę w firmie holenderskiej.

Wzory i broszury bezpłatne nadeśle za zwrotem porta w kwocie 300 mkp.

E. Bock, Wiedeń, VI., Gumpendorferstr. 109/14

W Drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska L. 10. Rządca Drukarni L. K. Górski.